ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 70 A Rok XIV

WARSZAWA
ŚRODA
8 marca
1939 R.

Cena 10 Gr.

„JEST JEDNA SIŁA W SPOŁECZEŃSTWIE, KTÓRA STOI WYŻEJ OD NAUKI I SŁÓW, A TĄ JEST SIŁA PRZYKŁADU".

Stanisław Szczepanowski.

Gen. Miaja — premierem rządu
Flota republikańska składa broń
Dążenia do „honorowego pokoju"

MADRYT, 7. 3. Po ogłoszeniu nowego rządu na czele którego stanął jako premier gen. Miaja, sytuacja w Hiszpanii wyjaśniła się. Wiadomo już dzisiaj, że obecny rząd będzie dążył do zawarcia pokoju. Warto przypomnieć, że przed miesiącem gen. Franco oświadczył, że może rokować z gen. Miaja, natomiast nigdy nie zgodzi



GEN MIAJA

się na rokowania z rządem Negrina.

W skład nowego rządu weszli następujący ministrowie: premier generał Miaja, sprawy wewnętrzne — Garillo, sprawy zagraniczne — Julian Betsairo, obrona — płk. Cassado, sprawiedliwość i propaganda — Miguel Sanandres, komunikacja i roboty publiczne — Eduardo Valles, finanse i gospodarstwo — Gonzales Marian, oświata i higiena — Jose del Rio.

PRÓBY OPORU

Rada Obrony Narodowej zapowiedziała zdecydowane zwalczanie jakichkolwiek prób zakłócenia spokoju w Madrycie. Istotnie komuniści próbowali stawiać opór, wobec jednak naporu wojsk oddanych do dyspozycji Rady Obrony Narodowej, komuniści zabarykadowali się w dwóch gmachach, które zostały otoczone przez wojsko.

DĄŻENIA POKOJOWE

Rząd gen. Miaji dwukrotnie podkreślił swoje tendencje pokojowe przez proklamację wydaną do ludności i przez przemówienie radiowe gen. Miaja. W proklamacji rząd stwierdza **swój charakter antykomunistyczny i dążenie do „honorowego pokoju"**. Opierając się na woli ludności hiszpańskiej, która chce jaknajszybszego pokoju, opóźnionego z winy pewnych elementów". W przemówieniu radiowym gen. **Miaja podkreślił, że chce zacząć rokowania o pokój, gdyż państwa, „które się nazywają przyjaciółmi Hiszpanów" chcą przewlec wojnę, aby na walce braterskiej robić własne, brudne interesy.**

Jakkolwiek w Madrycie w dalszym ciągu trwa stan silnego naprężenia, sytuacja jest całkowicie opanowana przez Radę Obrony Narodowej. Milicjanci obsadzili wszystkie gmachy państwowe nie dopuszczając do żadnych zgromadzeń osób cywilnych. Zewsząd napływają dziś zapewnienia o lojalności i wierności wobec nowych władz.

WALKI W KARTAGENIE

GIBRALTAR, 7. 3. Wiadomości co do stanu w Kartagenie są w dalszym ciągu sprzeczne. Z jednej strony przedstawiciele rządu gen. Franco komunikują, że marynarze, którzy rozpoczęli bunt bronią się jeszcze w dokach, natomiast gen. Matalana ogłosił, że w Kartagenie obecnie panuje spokój.

UCIEKINIERZY

PARYŻ, 7. 3. Dziś rano na stację Austerlitz przybyli do Paryża premier Negrin i min. spraw zagr. Republiki Hszpańskiej del Vayo. Przybycie Negrina i del Vayo było otoczone wielką tajemnicą i w ostatniej chwili zmieniono stację przyjazdu z d'Orsay na Austerlitz. Według innych źródeł del Vayo pozostał w Tuluzie.

ORAN, 7. 3. Według wiadomości otrzymanych z Oranu przybyła tu w poniedziałek w południe komunistka hiszpańska La Passionaria. Razem z nią przyleciało 12 wybitnych przywódców komunistycznych. Władze natychmiast internowały uchodźców hiszpańskich nie pozwalając stykać się im z ludnością.

FLOTA W BIZERCIE

BIZERTA, 7. 3. 11 okrętów wchodzących w skład eskadry floty republikańskiej przybyło we wtorek ok. godz. 9-ej na radę Bizerty. Eskadra hiszpańska eskortowana przez francuski krążownik i torpedowiec została zatrzymana i oczekuje na zezwolenie wejścia do portu. Na pokłady wszystkich okrętów zostały wysłane oddziały policji marynarki francuskiej, które odbiorą broń od marynarzy hiszpańskich.

Kondolencje Polski po zgonie Cristea

Wobec zgonu rumuńskiego prezesa Rady Ministrów patriarchy Mirona Cristea, Pan Prezydent R. P. wysłał depeszę kondolencyjną. W imieniu rządu polskiego wysłał depeszę do J. K. Mości Karola II p. premier gen. Sławoj Składkowski. P. min. Beck depeszę kondolencyjną przesłał na ręce min. spraw zagranicznych Rumunii Gafencu.

OWACJE WIERNYCH PRZED WATYKANEM



Tłumy wiernych manifestują przed Pałacem Watykańskim na cześć nowego Papieża.

Ghandi zwyciężył
Zmiany w państwie Radzkot

RADZKOT, 7. 3. Gandhi przyjął zaproszenie wicekróla i wkrótce ma udać się do New Delhi, skoro tylko pozwoli mu na to stan zdrowia. Mahatma jest jeszcze bardzo osłabiony. Nie grozi mu jednak już żadne niebezpieczeństwo. Nie wolno mu jeszcze opuszczać łóżka, przy którym bez przerwy czuwają lekare.

Władca Radzkotu zgodził się na dokonanie zmian ustrojowych w swoim państewku, dopuszczając do udziału w rządach ludność. Szczegóły zamierzonej reformy mają być omówione w New Delhi.

Hołd pamięci Płk. Lisa-Kuli

We wtorek dn. 7 b. m. odbyły się w Warszawie uroczystości ku czci ś. p. płk. Lisa - Kuli, którego 20 rocznica śmierci przypada w r. bieżącym.

Protektorat nad uroczystościami objął marszałek Śmigły-Rydz.

W ramach uroczystości odprawiona została o godz. 10 rano, w kościele garnizonowym, uroczysta żałobna Msza św.,

O godz. 15 odbyła się w Teatrze Polskim uroczysta akademia.

Rozmowy polsko-rumuńskie nie dotyczyły wspólnej granicy polsko-węgerskiej
Kulisy usunięcia min. Rewaja

W związku z ostatnią wizytą min. Gafencu w Polsce niektóre agencje zagraniczne donosiły, że tematem rozmów była również sprawa wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Z kół dobrze poinformowanych donoszą nam, że wiadomości te **nie odpowiadają prawdzie.**

Jak wiadomo stosunek Rumunii do Węgier jest **pełen rezerwy,** Rumunia bowiem obawia się **wysunięcia pretensyj węgierskich do Siedmiogrodu.** Stąd Rumunia nieprzychylnym okiem patrzy **na rozszerzanie** się państwa węgierskiego.

Z drugiej strony dla Węgier sprawa Siedmiogrodu jest zagadnieniem **wielokrotnie ważniejszym** od sprawy Rusi Przykarpackiej. Węgry obawiają się wysuwać zbyt ostre żądania w zakresie Rusi Przykarpackiej gdyż w ten sposób mogą pozbawić siebie **argumentu etnograficznego,** który może im służyć **za argument** przy dyskusji nad niektórymi okręgami Siedmiogrodu.

Próba stworzenia porozumienia polsko - rumuńsko - węgierskiego w sprawie Rusi Przykarpackiej zawiodła już **przed paroma miesiącami.** W dzisiejszych czasach nie ma ona **najmniejszych szans na pomyślną realizację.**

O wiele prawdopodobniejszem jest, że przedmiotem rozmów polsko - rumuńskich było zagadnienie **stosunku obydwuch państw do Czechosłowacji.** Jak wiadomo stosunki rumuńsko - czeskie **są bardzo serdeczne.** Niewątpliwie w interesie Rumunii **byłyby najserdeczniejsze stosunki polsko - czeskie.**

Krążą pogłoski, że sprawa ta była tematem z rozmów warszawskich. Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy wydaje się **usunięcie min. Rewaja przez centralny rząd praski,** Rewaj, jak wiadomo był jaskrawym reprezentantem dążeń ukraińskich na Rusi Przykarpackiej. Usunięcie jego z rządu świadczy, że Czechosłowacja **skłonna jest w tym zakresie uwzględnić słuszne postulaty Polski.**

Odpowiedź rządu polskiego na zapytanie Gdańska

W związku z pismem senatu Wolnego Miasta z dnia 27 lutego r. b., w którym senat prosił o zajęcie ze strony Rządu Polskiego stanowiska wobec rezolucji polskiej młodzieży akademickiej w Gdańsku, komisarz generalny R. P. przesłał senatowi Wolnego Miasta pismo następującej treści:

„Potwierdzając odbiór pisma senatu z 27 lutego b. r. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć w związku z zapytaniem, zawartym w tym piśmie, że stanowisko Rządu Polskiego w przedmiocie stosunków polsko-gdańskich jest wyraźnie określone w miarodajnych oświadczeniach rządu, który, co chyba jest rzeczą jasną, i nie wymagającą uzasadnienia, nie potrzebuje posługiwać się dla jego określenia rezolucjami studenckimi. Oświadczenia rządu polskiego w tej materii są składane w odpowiedniej chwili i formie i są dobrze znane senatowi Wolnego Miasta.

W związku z tym rząd polski wyraża przekonanie, że senat Wolnego Miasta poczyni wszelkie kroki dla przywrócenia dobrych wzajemnych stosunków".

Bałtyk - Morze Czarne

Wbrew tradycji polskiej polityki zagranicznej o wynikach wizyty min. Gafencu w Polsce — dowiedzieliśmy się stosunkowo dużo. Nie dał nam tego ogólnikowy komunikat oficjalny, ani oświadczenie min. Becka, ale konferencja prasowa z min. Gafencu, który widać innym zasadom hołdując niż min. Beck, szeroko omówił bilans rozmów rumuńsko - polskich.

Poza zrozumiałym podkreśleniem sojuszu militarnego Polski i Rumunii w dwóch zasadniczych punktach uzgodniono stanowisko obu państw. Sprawa żydowska i kwestia dróg łączących Morze Czarne z Bałtykiem.

Niestety nie wiemy jak i jakie postulaty przedstawi min. Beck w sprawie żydowskiej w imieniu Polski i Rumunii w Londynie, musimy się więc od oceny tej strony zagadnienia powstrzymać. Natomiast fakt stwierdzenia, że kwestia żydowska wymaga rozwiązania i drugi, że do ostatecznego zdecydowania sprawy żydowskiej konieczne jest postawienie jej na płaszczyźnie międzynarodowej — są pewnymi krokami naprzód w sprawie żydowskiej. Od śmiałości tych kroków i kierunku zależy jak prędko kwestia żydowska wejdzie w stadium ostatecznego rozwiązania.

Jednak trzonem wspólnych zagadnień polsko - rumuńskich pozostaje zagadnienie basenu naddunajskiego. Wbrew temu co twierdziła swego czasu „Gazeta Polska", że basen naddunajski jest „wtórnym rejonem interesów", rzeczywistość poprostu narzuciła konieczność zrewidowania dotychczasowego stosunku do międzymorza Bałtyk — Czarne Morze.

Min. Gafencu mówił o dwu drogach: lądowej Warszawa — —Saloniki i wodnej Gdynia — Galacz. Nie po raz pierwszy w Polsce powstaje koncepcja połączenia Morza Czarnego z Bałtykiem; w okresie świetnego rozwoju Polski Zygmuntów dynastii Jagiellonów sprawa była poważnie rozważana. Ta kilkosetletnia tradycja dowodzi, że połączenie wybrzeży Bałtyckich z Galaczem nie jest dziś kwestią koniunktury politycznej, ale linii polskiej polityki zagranicznej, linii polskiej ekspansji wypływającej z położenia geopolitycznego Polski. Jedynie polityka, która opiera się na takich założeniach nieprzemijających może istotnie służyć narodowi.

Obok jednak tego aspektu historycznego z zagadnieniem tym łączą się sprawy dziś specjalnie aktualne. Pierwsza wynika z wzięcia pod uwagę jako drogi wodnej Prutu. Przekopanie kanału Prut — San dałoby połączenie z zagłębiem śląskim, **co mogłoby mieć ogromne znaczenie gospodarcze** nietylko dla Polski, ale dla wszystkich krajów basenu.

Druga sprawa to obecne wysiłki niemieckie nad budową linii Berlin — Bagdad. Autostrada przecinająca Czechosłowację i kanał Ren — Men — Dunaj — dowodzą intensywności usiłowań Niemiec.

Dwie drogi przetną się. To też realizacja planów roztoczonych przez min. Gafencu napotka na trudności. Nie wydaje się nam, aby w obecnym układzie stosunków szybkie załatwienie sprawy było realne.

W każdym razie projekty Bałtycko - czarnomorskie podkreślające znaczenie połączenia dwóch mórz, przypominają nam o tradycyjnych dążeniach polityki polskiej, popartych dziś koniecznością gospodarczą i polityki międzynarodowej.

J. W.

Dar Pomorza powraca

Według depeszy, nadeszłej do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, statek szkolny „Dar Pomorza" znajdował się w dniu 5 bm. w południe w odległości tysiąc dwieście mil morskich od wejścia do kanału La Manche.

Przybycie „Daru Pomorza" do Gdyni spodziewane jest w pierwszych dniach kwietnia.

Deszcze nie ustają

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 b. m.:

Zachmurzenie przeważnie duże i miejscami opady. Obfitsze w południowej połowie kraju. Temperatura kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry z zachodu.

MARZEC	SŁONCE	
	Wschód	Zachód
8	6—8	17—26
	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	21—27	6—58
ŚRODA	Dł. dnia	Przybyło
	11—18	3—34

Dziś św. Wincentego Kadł.
Jutro św. Franciszki Rzym.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Faust" —wszystkie bilety sprzedane! Jutro w środę „Dziewczę z Holandii" — wszystkie bilety sprzedane!

TEATR POLSKI: „Obrona Ksantypy" L. H. Morstina.

TEATR NARODOWY: „Nasze miasto" Wildera.

TEATR NOWY: „Kochanek — to ja" R. Niewiarowicza.

TEATR MAŁY: „Temperamenty" Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: „Madame Sans Gene" Sardou.

TEATR ATENEUM: „Dziewczyna z lasu" J. Szaniawskiego.

TEATR „8.15": „Krysia Leśniczanka" z Lucyną Szczepańską.

TEATR MALICKIEJ (Marszałkowska): **„Pani Bovary"** z Malicką.

TEATR MAŁE QUI PRO QUO: Rewia satyryczno - polityczna p. t. „Pod parasolem".

TEATR KAMERALNY: Komedia „Dom wariatów".

ROSYJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE: „Most" Surguczowa.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): **O godz. 8.10 „Uciekła mi przepióreczka"** Żeromskiego.

CYRK: Dziś i codziennie 4 pop. i **8.30 w. epokowe widowisko: „Białe złoto"** wodna pantomina **„Cyrk pod wodą"** w nowej inscenizacji.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: **„Podejrzenie"** i rewia.

ITALIA (Wolska 82): **„Złotowłosa"**

KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: **„Strzelec z Bengali"**.

KINO PARAFII ŚW. AUGYSTYNA: **„Don Bosko"**.

JURATA: **„Ubóstwiana"** i **„Po wielkiej wojnie"**.

KOMETA: **„Kobieta, którą kocham"**.

MARS: **„Radość życia"** i dodatki.

MIEJSKIE (Hipoteczna 8): **„Zamknięty świat".**
wda o miłości".

PRAGA: **„Powrót o świcie"** i rewia.

PRASKIE KO: **„Profesor Wilczur"**
ROMA: **„Miasto chłopców"**
SOKÓŁ: **„Patrol na pustyni"** i **„Warszawska cytadela"**.
STUDIO: **„Sierżant Berry"**.
ŚWIAT: **„Perły korony"** i **„Pra-**

Prasa o wizycie min. Gafencu

Współpraca polityczna i gospodarcza

Kwestia żydowska — ale jak?

Oświadczenie min. Gafencu o wyniku wizyty w Warszawie nastroiło opinię nader optymistycznie, czego wyrazem są ostatnie głosy prasy.

„Gazeta Polska" podkreśla współdziałanie czynników ekonomicznych i politycznych w stosunkach polsko - rumuńskich.

W sprawach ekonomicznych i tranzytowych polsko - rumuńskich zostanie posunięta naprzód rozbudowa komunikacji bezpośrednich oraz począceń wodnych od morza Bałtyckiego do morza Czarnego. Doniosłość ułatwienia i zacieśnienia związków gospodarczych między Polską a Rumunią jest dla każdego zrozumiała, zwłaszcza na tle obecnej aktywności wielkich mocarstw poszukiwaniu rynków zbytu i przywozu. Łącząc ściśle współdziałanie polityczne i ekonomiczne, sojusz polsko - rumuński spotęguje swą wagę na szali wydarzeń europejskich.

Aby te zadania zrealizować konieczny jest w Polsce, ogromny rozmach prac budowy drogi Gdynia — Galacz.

„Kurier Polski" podkreśla, że zacieśnienie sojuszu Polski i Rumunii nie oznacza zrywania z Trzecią Rzeszą.

I Rumunia i Polska przez zacieśnienie sojuszu między sobą nie zrywają i nie chcą zrywać współpracy, którą od lat prowadzą z innymi państwami, a w szczególności z Trzecią Rzeszą. Ulegają one jednak przemożnej dzisiaj konieczności konsolidowania współpracy i organizowania tej części Europy, która je bezpośrednio interesuje.

Posaliśmy już tyle razy, iż żadne, nawet najbardziej z Niemcami zaprzyjaźnione państwo, nie pożąda zbyt samotnego z nimi tête-à-tête. Istotnie to samotne tête - á - tête z Niemcami jest dla każdego partnera Niemiec niebezpieczne.

„Kurier Poranny" podkreśla wspólne zdanie przedstawicieli obu państw w sprawie żydowskiej.

Do zagadnień nowych, interesujących oba kraje, należy zaliczyć sprawę żydowską, rozważaną w skali międzynarodowej. Min. Gafencu wskazał tu, że min. Beck, działając na terenie zagranicznym „będzie miał sposobność do przedstawienia nie tylko punktu widzenia polskiego, lecz również punktu widzenia rumuńskiego w tej kwestii", o co go min. Gafencu specjalnie prosił. Takie postawienie sprawy jest najwymowniejszym przykładem „skoordynowania akcji w sprawach politycznych" między obu rządami.

Bardzo pocieszającym faktem jest uzgodnienie poglądów i miło jest wiedzieć, że przedstawiciel Polski będzie mógł równocześnie występować w imieniu Rumunii — **ale** wartoby również wiedzieć, **jaki wspólny punkt widzenia będzie przedstawiony,** bo to jest najistotniejsze.

Wybory do Br. Pomocy K. U. L.

Zwycięstwo młodzieży katolickiej i narodowej

(jk) W wyniku **wyborów** do **zarządu** „Bratniej **Pomocy" Studentów** Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Lista Nr. 1 t. zw. Zjednoczenie Narodowe (Strzelec) uzyskała **1 mandat** przy **125** oddanych głosach **(w ubiegłym** roku lista ta **zdobyła 156 głosów**).

Lista Nr. 2 **Młodzieży** Narodowej uzyskała **3 mandaty** (212 głosów (w ubiegłym roku **młodzież** narodowa **miała** 2 **mandaty** przy 224 głosach).

Lista Nr. 3 „Odrodzenia" **zdobyła** również 3 manda**ty przy** 198 oddanych głosach (w ub. roku „Odrodzenie" miało 2 mandaty przy 123 głosach. B. rok przyniósł tej organizacji wzrost głosów o 75). I wreszcie lista 4 t. zw. Samopomocowy Blok Studentów, złożony z organizacji sa**nacyjnych z Młodą Wsią, Z. P. M. D.**, Legionem Młodych i t. d. na czele zdobyła 2 mandaty przy 181 głosach (w ub. roku również 2 mandaty przy 123 głosach).

Jak zatem widać młodzież katolicka i narodowa stanowi największy odsetek na Uniwersytecie Lubelskim.

Napad na listonosza

Sprawcy zbiegli

Na drodze między wsiami Sopoczyn i Maceszyn koło Żółkwi napadnięty **został przez trzech** nieznanych dotychczas sprawców listonosz wiejski Karol Fischer. Bandyci zrabowali **listonoszowi** torbe ze znaczną **sumą pieniędzy,** którą listonosz **miał przy so**bie, celem wypłaty rent i pensyj.

Fischer stoczył z bandytami długotrwałą walkę, w czasie której odniósł **szereg obrażeń z ty**łu głowy oraz pokłuty został nożami. W **ciężkim** stanie przewieziono go do szpitala; za **sprawcami napadu zaś** wszczęto energiczny **pościg.**

Niedobór 2 miliiony złotych

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych

Tymczasowe zamknięcia rachunków skarbowych za luty 1939 r., t. j. 11-ty miesiąc okresu budżetowego 1938-39, wykazują dochody w kwocie 197.130 tys. zł. i wydatki w kwocie 199.207 tys. zł., niedobór zatem wynosi 2.077 tys. zł.

Po potrąceniu tego niedoboru od nadwyżek, uzyskanych za 10 miesięcy okresu 1938-39 — nadwyżka za 11 miesięcy wyniesie 321 tys. zł.

W porównaniu z wynikami stycznia 1939 r. dochody budżetowe są wyższe o 2.344 tys. zł., a wydatki — o 4.978 tys. zł. W porównaniu zaś z wynikami lutego 1938 r. dochody budżetowe są wyższe o 15.345 tys. zł., a wydatki — o 19.152 tys. zł.

Wzrost wpływów skarbowych nastąpił w podatkach bezpośrednich, pośrednich i monopolach. Natomiast obniżyły się wpłaty przedsiębiorstw państwowych; mianowicie wpłaty te wynoszą w lutym 1939 r. — 5.191 tys. zł. podczas gdy w lutym 1938 r. wpłaty te wyniosły prawie 7 miln. zł.

Wzrost wydatków przypada w szczególności na ministerstwa: Komunikacji, Rolnictwa i R. R., Wyznań Rel. i Ośw. Publ., Opieki Społ. oraz na obsługę długów krajowych i zagranicznych. Obsługa ta wyniosła w lutym 1939 r. 17.520 tys. zł., podczas gdy w lutym 1938 r. — 9.762 tys. zł.

Skazanie b. sędziego

za fałszerstwa

Przed Sądem Okręgowym w Stanisławowie stanął były sędzia grodzki z Kałuszy, dr. Sobota, oskarżony **o** przerabianie dokumen**tów, protokółów i zeznań świadków.**

Dr. Sobota został skazany na 7 miesięcy więzienia. W motywach wyroku podkreślono, **że oskarżony** naraził na szwank **prestiż i godność** stanu sędziowskiego.

Stypendia dla uczniów

szkół rolniczych

Duże zainteresowanie wywołała sprawa stypendiów dla uczniów szkół rolniczych, przyznawanych przez Bank Rolniczy.

Otóż stypendia przyznaje Komisja Stypendialna, urzędująca w Warszawie (ul. Nowogrodzka 50). Stąd też podania o przyznawanie stypendiów przesyłać należy do Warszawy, a nie do prowincjonalnych Oddziałów Państwowego Banku Rolnego.

Podania o stypendium winny być składane za pośrednictwem kierownictwa danej szkoły rolniczej i przez to kierownictwo zaopiniowane.

Stypendium wynosi od połowy do trzech czwartych opłat pobieranych przez szkoły na koszty utrzymania i nauki stypendysty w szkole. Stypendium przyznawane jest na okres pozostawania ucznia w szkole, nie dłużej jednak niż rok. W wypadku, gdy uczeń pozostaje kilka lat w szkole, obowiązany jest składać podanie o stypendium corocznie.

Stypendia przyznawane będą uczniom obojga płci, pochodzących z drobnych gospodarstw lub z wiejskiej rodziny bezrolnej, którzy: 1) posiadają obywatelstwo polskie, 2) nie korzystają z innych stypendiów lub zapomóg, 3) złożą oświadczenie, że po ukończeniu szkoły będą szerzyli wiedzę i postęp rolniczy wśród wszystkich rolników, z którymi będą mieli do czynienia. Pierwszeństwo będą mieli: byli stypendyści P. B. R. oraz uczniowie, pochodzący z gospodarstw powstałych z parcelacji P. B. R. lub też przez P. B. R. kredytowanych: nie dotyczy to gospodarstw t. zw. rentownych oraz powstałych z parcelacji rządowej.

Stypendium zostanie cofnięte jeśli stypendysta: 1) utraci obywatelstwo polskie, 2) wykaże niedostateczne postępy w nauce lub nieodpowiednie sprawowanie, 3) zostanie wydalony ze szkoły, 4) przerwie naukę bez ważnej przyczyny i zgody Komisji Stypendialnej, 5) zaniedba obowiązku informowania Komisji o postępach w nauce lub będzie informował niezgodnie z prawdą.

Po ukończenin nauki jest obowiązany do zwrócenia Kierownictwu szkoły 25 proc. pobieranego stypendium. Spłata winna się zasadniczo rozpocząć po usamodzielnieniu się zawodowym stypendysty, względnie po otrzymaniu przez niego płatnego stanowiska w terminach zaproponowanych przez ucznia. Termin spłaty nie może przekraczać okresu 5 lat od ukończenia szkoły. Zwroty stypendiów będą przeznaczone na powiększenie funduszu stypendialnego, istniejącego przy szkole, względnie mającego tam powstać. Organizacja zwrotów tych należności należy do szkoły lub funduszu istniejącego przy szkole.

„NOWE MIKADO"

W ostatnich dniach został otwarty **reprezentacyjny** Bar - **Restauracja** - Dancing „Nowe Mikado" przy ulicy Chłodnej 25.

Poświęcenia dokonał proboszcz parafii ks. Czerwiński. W nowo wybudowanym nowoczesnym domu przy zbiegu ulic Chłodnej i Żelaznej nakładem dużych kosztów powstała nowa placówka chrześcijańska pod zarządem długoletniego przedstawiciela win i wódek p. Władysława Nachtmana, Całość przedstawia się okazale. Projekty wnętrz i urządzenia wykonano pod kierunkiem znanego projektodawcy inż. - arch. Mieczysława Serejskiego. W uroczystości wzięli udział licznie zebrani przedstawiciele przemysłu gastronomicznego i pokrewnych zawodów, zaproszeni goście, prasa i najbliższa rodzina.

Kulturalna dzielnica zyskuje nowy lokal rozrywkowy, w którym dbałość o wygodę gości rywalizuje z doskonałością kuchni.

9 mies. więzienia

za strzelanie do godła państwowego

Kołomyjski sąd okręgowy, jako odwoławczy, rozpatrywał sprawę księdza grecko - katolickiego, Mikołaja Romańczuka z Toporowic, oskarżonego o strzelanie po pijanemu do godła państwowego w restauracji oraz o strzelanie na wiwat na dziedzińcu cerkiewnym.

Ks. Romańczuk został w pierwszej instancji skazany na 9 miesięcy więzienia, **który to wyrok sąd okręgowy w Kołomyi zatwierdził. Wniosek obrony o wypuszczenie oskarżonego na wolną stopę do chwili uprawomocnienia się wyroku** został odrzucony.

Obrona zapowiedziała wniesienie kasacji do Sądu Najwyższego.

Emigracja żydów z Gdańska

kosztem żydów

Senat gdański ogłosił rozporządzenie, mające na celu popieranie oraz finansowe zabezpieczenie emigracji żydowskiej z terenu Wolnego Miasta. Żydowska spółka poręczycielska, utworzona na zasadzie nowego rozporządzenia, poręczać ma za koszty emigracji żydowskiej z Gdańska, o ile pieniądze na ten cel zostaną wydatkowane przez Wolne Miasto Senat, stoi na stanowisku, że emigracja jest sprawą również i pod względem finansowym wyłącznie żydowską.

Nowe rozporządzenie dotyczy żydów nie posiadających obywatelstwa żadnego państwa oraz żydów obywateli gdańskich. Wykonanie tego rozporządzenia powierzone zostało nadradcy Senatu Hildenbrandtowi.

750-lecie Wodzisławia

Wodzisław — jedno z najstarszych miast na Śląsku przygotowuje się do rzadkiej uroczystości 750-lecia swego istnienia. **Rocznica ta przypada w maju b. r.**

Swego czasu Wodzisław był stolicą ks. Wodzisławskiego.

Śmierć poniosło

dwuch chłopców pod samochodem

KATOWICE, 7. 3. Ze Śląska Opolskiego donoszą: w Zdzieszowicach pow. strzeleckim wydarzyła się katasrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą 2 ofiary w ludziach.

13-letni Franke Michał po skończonej nauce, wracając na rowerze do domu, spotkał na ulicy młodszego kolegę, Józefa Malika, którego posadził na kierownicy roweru. U wylotu jednej z ulic wpadł na rower samochód ciężarowy z przyczepką.

Malik poniósł śmierć na miejscu, Franke natomiast doznał tak ciężkich ran, że zmarł przewieziony do szpitala w tym samym dniu.

Ku czci biskupa Bandurskiego

Żałobne uroczystości w Wilnie

W Wilnie odbyły się ostatnio wielkie uroczystości związane z siódmą rocznicą zgonu ś. p. ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego, wielkiego patrioty i bojownika o wolność i niepodległość narodu.

Uroczyste nabożeństwo żałob**ne odprawione zostało przez ks.** kapelana Tyczkowskiego w ko**ściele garnizonowym. Po nabo**żeństwie sformował się pochód, który przeszedł ulicami Wilna do Bazyliki Wileńskiej, gdzie na grobie ś. p. biskupa Bandurskiego złożony został wieniec z **szarfami o barwach Virtuti Militari i Krzyża Niepodległości.**

Ulica Piusa XI

w Stanisławowie

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Stanisławowie uchwalono uczcić pamięć Zmarłego Papieża Piusa XI przez nazwanie **jednej** z **ulic Jego imieniem**.

Zjazd urzędników

gospodarczych

„Związek Urzędników Gospodarczych w Rzplitej Polskiej urządza Ogólny Zjazd wszystkich swoich członków dnia 12 b. r. o godz. 11-tej rano w Warszawie przy ul. Kopernika 30 w gmachu Izb i Organizacyj Rolniczych".

Restauracja murów

klasztoru Jasnogórskiego

Do Częstochowy przybędzie w tych dniach **specjalna** komisja **architektów** z Warszawy, która **przedłożyć ma plan** restauracji klasztoru Jasnogórskiego.

Obecnie rozbierana jest brama króla Stanisława **Augusta**, na **miejscu której** wybudowana ma być dzwonnica. Jednocześnie OO. Paulini postanowili odszukać w lochach pod dawną zbrojownią armaty z czasów wojen szwedzkich. Gdyby armaty zostały odnalezione, wystawione zostaną na wałach klasztoru.

Do klasztoru Jasnogórskiego sprowadzony został pierwszy transport pięknego różnokolorowego marmuru kieleckiego, którym wyłożone zostaną ściany przybudówki do kaplicy Matki Boskiej Cudownej.

Podjęcie robót przy budowie

zapory wodnej w Rożnowie

Po przerwie zimowej podjęte zostały roboty przy budowie zapory wodnej w Rożnowie na Dunajcu.

W związku z tym przy robotach ziemnych i innych robotach znalazło zatrudnienie około 2 tysięcy robotników, rekrutujących się ze sfer bezrobotnego włościaństwa miejscowego.

Poza tym, z dniem 15 b. m. podjęte zostaną roboty przy budowie szosy rożnowskiej w Podgórzu Rożnowskim, gdzie znajdzie zatrudnienie dalszych 3 tys. robotników.

Wyniki wyborów

w Tarnowie

Wybory do Rady Miejskiej w Tarnowie dały według nieoficjalnych obliczeń następujące wyniki: PPS — 17 madnatów, OZN — 10 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 2, „Bund" — 6 i Blok Zjednoczenia Żydowskiego — 5 mandatów.

Przebieg wyborów był niezwykle burzliwy.

Petarda

w świetlicy KSM

Nieznani sprawcy rzucili do świetlicy Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Chorzowie petardę, której wybuch nie wyrządził na szczęście większych szkód.

Istnieje przypuszczenie, że zamachu dokonali byli członkowie tej organizacji **z zemsty za wydalenie ich ze stowarzyszenia.**

1 osoba zabita — 17 rannych

w katastrofie samochodowej

Na terenie W. M. Gdańska wydarzyła się ostatnio wstrząsająca katastrofa samochodowa, ofiarą której padło 17 osób. Na **szosie** Plehnen — Gdańsk jadący **autobus** wskutek defektu kie**rownicy** wpadł do rowu, doszczętnie **się** rozbijając.

Spośród pasażerów autobusu ciężko została ranna niejaka Lewandowska, obywatelka niemiecka, która niebawem w strasznych męczarniach zmarła. Poza tym 17 osób spośród pasażerów jest ciężko rannych.

Trup z podciętym gardłem

Morderstwo czy samobójstwo?

Na polach wsi Sowia Wola gm. Kampinos tamtejsi mieszkańcy **znaleźli zwłoki** mężczyzny w wieku lat około 25 z podciętym gardłem. **Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów. Policja ustaliła, że zachodzi tu** prawdopodobnie **wypadek samobójstwa.**

Obecnie prowadzone **jest dochodzenie,** celem ustalenia **nazwiska zmarłego** oraz **przyczyny** śmierci.

Józef Gołąbek

Metamorfozy czechosłowackie

Kiedy w grudniu r. 1938 znalazłem się po raz pierwszy w nowej, zmniejszonej o jedną trzecią Czechosłowacji, stwierdziłem bijącą w oczy zmianę w nastrojach narodu czeskiego, innych, niż można było obserwować dawniej podczas dość częstych odwiedzin tego kraju przed jego tragedią niespodziewanego i nieprzewidzianego rozdarcia.

Dawniej dostrzegało się optymizm, absolutną wiarę w sojusze z innymi państwami, jak również we własne siły i powołanie, rażące może niejednokrotnie postronnego obserwatora przeświadczenie o doniosłej roli Czechosłowacji w środkowej Europie.

POLSKA, CZY ZSSR

Pamiętam rozmowę z jednym uczonym czeskim w lecie w r. 1937, mym dobrym przyjacielem, a zarazem szczerym wielbicielem Polski. Były to czasy, kiedy jeszcze nikt nie przewidywał, że za rok nastąpią w środkowej Europie radykalne zmiany. Zaniepokojony wzrastającym napięciem polsko - czeskim, które wydało mi się już wtedy bardziej niebezpieczne dla Czechosłowacji, niż dla Polski, zapytałem, czy nie byłoby lepiej, by polityka czeska szukała dróg porozumienia z sąsiednią Polską, na sojuszu z którą można by wiele budować, podczas gdy opieranie się na Z. S. S. R. i państwach zachodnich nie daje gwarancji pomocy w chwili niebezpieczeństwa.

Takie postawienie sprawy wywołało u mego przyjaciela duże zdziwienie, to też oświadczył mi, że dzięki genialnej polityce E. Benesza Czechosłowacja, wsparta poza tym o Małą Ententę, posiada niezachwiane fundamenty, bo przecież za wierność płaci się wiernością. Zawahałem się na chwilę w swych poglądach i pożałowałem, że izolowana Polska nie może mieć takiej gwarancji na wypadek wojny.

PO ANSCHLUSSIE

Na wiosnę r. 1938 nadchodzi silny wstrząs, Austria została wchłonięta przez Rzeszę niemiecką. Od razu rzuciło się w oczy, że na tym nie skończą się aspiracje kanclerza Hitlera w tej części Europy. Mymi poglądami podzieliłem się z czeskimi przyjaciółmi w długich korespondencjach, wskazując na to, że obecnie nadchodzi zkolei atak na Czechosłowację, która niebawem może stać się terenem zaborczych dążeń Niemiec.

Miałem wrażenie, iż Czechosłowacja nie uświadamia sobie niebezpieczeństwa, chociaż ogarniał ją jakiś nieświadomy niepokój. Tak np. zanosiło się w kwietniu na to, iż rząd zgłosi dymisję, a zostanie powołany rząd generałów. Rozumiano, że taki układ w rządzie stanowi jakiś zamach czy ograniczenie demokracji, chociaż prawdopodobnie w pewnych chwilach władza wojskowych czynników może być pożyteczniejsza od władzy uczonych, zwłaszcza gdy chodzi o szybkie i stanowcze decyzje.

ZLOT SOKOŁÓW

W miarę posuwania się czasu, rosła wiara w pomoc obcą i przeświadczenie o konieczności obrony ojczyzny, przybywało zapału do wojny, a przejawił się on głównie w pierwszych dniach lipca w czasie ogólnego zlotu sokołów. Zlot ten stał się okazją do zamanifestowania uczuć przeciwniemieckich i do potwierdzenia powszechnej wiary w potrzebę wojennej obrony. Na zlot ten przybyło o mało czterystu dziennikarzy z różnych krajów, delegacje sokołów z całego świata, mnóstwo grup w strojach regionalnych, a także reprezentacja armii rumuńskiej i jugosłowiańskiej, jakby dla potwierdzenia braterstwa broni.

Nie było tylko sokołów polskich, co stało w związku z zaognieniem się stosunków na Śląsku zaolziańskim. I znowu stało się widoczne, że Czechosłowacja nie docenia wagi Polski, pozostawia ją niejako na uboczu. Mój przyjaciel, z którym rozmawiałem przed rokiem, próbował mnie przekonać, że Czechosłowacja stanowi poważną wartość militarną i za żadną cenę nie ustąpi. Patrzenie na entuzjazm Czechów w Pradze zmuszał do wyrobienia w sobie przekonania, że Czechosłowacji nie może grozić żadne niebezpieczeństwo.

CZECHOSŁOWACJA OPUSZCZONA

Z chwilą, kiedy nadeszło, Czechosłowacja zrobiła wszystko, co było w możności, a więc we wrześniu przeprowadziła nadzwyczaj sprawnie mobilizację i mogła mieć w dyspozycji 35 dywizyj doskonale technicznie uzbrojonych. Z tego wynika, że była gotowa do prowadzenia wojny, jednak w ostatniej chwili nastąpiło zupełne psychiczne załamanie, kiedy wszyscy sojusznicy uznali za konieczne poświęcić Czechosłowację na rzecz pokoju.

Nastąpił moment, znany nam dobrze z czasów rozbiorów Polski, kiedy nikt nie przybył z pomocą, a protesty ograniczyły się do bezwartościowych frazesów.

Psychiczne załamanie się Czechów spowodowało przejście z niedawnego entuzjazmu i absolutnej wiary w zupełną niemal depresję i niewiarę. Czesi przekonali się, że popełnili pomyłkę, licząc od wielu lat na pomoc państw zachodnio - europejskich, a jeszcze większy zawód spotkał ich ze strony słowiańskiej sojuszniczki, Rosji.

NASTRÓJ PRZYGNĘBIENIA

Nastrój przygnębienia, graniczący z rozpaczą, trwał dość długo. Dlatego też w czasie mego pobytu w Pradze w grudniu sformułowałem sobie pogląd na sytuację w ten sposób: „Czesi to naród nieszczęśliwy, który płacze". Istotnie też płacz ten był zbiorowy, widziałem go w teatrach, na odczytach, zebraniach, w domach prywatnych, na ulicy.

Naród nabrał przekonania, że został wprowadzony w błąd przez tych, którzy nim kierowali, i nadawali państwu, stosunkowo niewielkiemu, rolę mocarstwa, mającego decydować o sytuacji w środkowej Europie.

Z obserwacji pobieżnej trudno by było wnioskować o przemianie psychicznej i to bardzo gruntownej, dowiodły jej jednak bliższe kontakty z ludźmi z różnych sfer. Okazało się przede wszystkim, że informacje o tym, iż Czesi po klęsce październikowej dostrzegli jedyne ocalenie w przymierzu z Niemcami, czy nawet poddaniu się ich woli, nie były ścisłe, że raczej w tym kierunku działał przymus i nacisk. Natomiast nie było pomyłki co do niechęci, jaką Czechosłowacja poczuła w stosunku do Polski, chociaż dziś nastąpiła już zmiana w tym względzie.

Mój praski przyjaciel, który mi przy spotkaniu oświadczył, że ja miałem słuszność, obawiając się o los Czechosłowacji, oświadczył mi: „Polska, moja pierwsza kochanka, zdradziła mnie, lecz ja pomimo tego kocham i pragnę pracować dla przyjaźni polsko - czeskiej".



DZIEN W POLITYCE

PREMIER W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

Ostatnio prem. gen. Sławoj - Składkowski lustrował teren woj. Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. Szczególnie premier interesował się powiatami leżącymi na pograniczu Czechosłowacji.

PROTEST POLSKI

Na skutek nieprawdziwych wiadomości rozsiewanych przez prasę szwajcarską, odnośnie wizyty min. hr. Ciano w Polsce, poseł polski w Bernie złożył oficjalny protest u rządu szwajcarskiego.

POSIEDZENIE SEJMU

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu obejmuje 13 punktów porządku dziennego, m. in. rozważane będą wnioski dotyczące oddłużenia rolnictwa.

ŻYDOWSKA WŁASNOŚĆ ROLNA

Organ ministra Poniatowskiego, tygodnik „Zespół" zapowiada ostatnio ogłoszenie projektu ustawy, regulującej zasadniczo kwestię żydowskiej własności rolnej. Znamienne, że zapowiedź projektu ukazała się po kilkakrotnym zamieszczaniu list tych ziemian, którzy bądź sprzedali bądź wydzierżawili swe majątki w ręce żydowskie.

ZJAZD STOWARZYSZEŃ KATOLICKICH

Ogólnopolski zjazd stowarzyszeń katolickich odbędzie się w pierwszych dniach maja r. b. w Warszawie. Tematem obrad zjazdu będą sprawy porozumienia i współdziałania pomiędzy poszczególnymi organizacjami w terenie oraz zagadnienie wychowania młodzieży.

Antoni Smoleński

„Nie jesteśmy państwem biednym"

Konieczność posunięć zasadniczych

Istotna, a niepozorna walka z bezrobociem

Dostarczenie pracy bezrobotnym jest uznane przez czynniki rządowe za spełnienie całkowicie obowiązków, jakie ciążą na państwie wobec ludzi pracy. Proces ten uzyskuje pełne optymizmu oznaczenia, jak „wzrost zatrudnienia", „rozbrojenie" lub „likwidacja bezrobocia".

Statystyka triumfalnie notuje rosnącą cyfrę zatrudnionych i malejącą ilość poszukujących pracy.

Nikt takiej ocenie nie myśli odmawiać racji. Jednak trzeba pamiętać, że jest to racja tylko na dziś i że racja taka w sposób dość niebezpieczny przesłania głębszą i bardziej istotną rację dnia jutrzejszego.

Bezrobotny otrzymując pracę zyskuje — rzecz jasna — wiele. Możność zaspokojenia z reguły fantastycznie prymitywnych potrzeb jest dlań po okresie głodu osiągnięciem niezmiernie ważnym. Nie podobna jednak ogólniejszej oceny tego faktu oprzeć na tym okruchu zadowolenia, jakiego doznaje wygłodzony człowiek, kiedy otrzymuje nareszcie upragniony zarobek.

Robotnik z reguły to co zarabia — zjada. Zadziwiająca jest precyzja kalkulacji, aby robotnik nie zarobił nic ponad to, co musi zjeść. W powszechnym przeświadczeniu obowiązuje reguła „minimum egzystencji"; robotnik domaga się i walczy o „minimum egzystencji" — o nic więcej.

Zarabia zatem i zjada. A jeśli pracę traci — wraca do bezrobocia z tym samym zasobem dóbr materialnych, z jakim pracę zaczął — równym zeru. Jeśli jest robotnikiem sezonowym, ten sam wynik osiąga po każdym sezonie. Ten sam wynik daje praca całego życia robotnika stałego czy sezonowego, wreszcie praca pokoleń żyjących ze swej bezpośredniej osobistej pracy rąk.

Uprzedzając rodzące się w czytelniku wątpliwości — stwierdzamy, że obiektem naszych obserwacji jest pracownik najbardziej sumienny i gorliwy, ambitny i pracujący z największym zapałem i najwyższą wydajnością. Nie szukajmy zatem usprawiedliwienia beznadziejności jego losu we własnej jego winie, w ociąganiu się lub niedostatecznych kwalifikacjach. Powierzoną mu pracę wykonywa świetnie. Nie należy więc czynić mu zarzutu, że nie jest orłem czy Napoleonem. Uczciwie oddaje za dniówkę pełny wysiłek, na jaki go stać.

Bezrobotnego zatrudnia posiadacz kapitału, który podejmuje prace inwestycyjne. Posiadaczami tymi są u nas w lwiej części żydzi lub cudzoziemcy. Po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych i zamknięciu swobodnego wywozu zagranicę owoców pracy polskiego robotnika — ci obywatele pierwszej klasy z zagranicy przybywają nam w imponującej ilości. Przymusowo zatrzymany w Polsce kapitał cudzoziemskich posiadaczy musi szukać rentownej lokaty. Musi budować domy, fabryki, przedsiębiorstwa. Musi inwestować, a więc zatrudniać ludzi pracy. Myśl wydać się może przed nią, i osiągnięcia dla Polski pomyślne. Ale czy ich pomyślność sięga poza dostarczenie prymitywnego zarobku na dziś ludziom pracy i czy na dalszą metę stwarza podstawę rosnącego dobrobytu dla tych właśnie ludzi pracy, tych niewątpliwych Polaków — rzecz zgoła inna.

To cośmy powiedzieli i powiemy tyczy się rzecz oczywista wszystkich robotników — stale zatrudnionych i sezonowych. Dla podkreślenia jednak końcowych wniosków — ograniczmy się dalej do zatrudnionych w sezonie pracowników budowlanych.

Kapitalista żydowski czy cudzoziemiec z początkiem sezonu przystępuje do budowy czynszowego domu lub fabryki. Zatrudnia bezrobotnych — Polaków. Rezultatem ich pracy w sezonie — jest zbudowany przez nich dom lub fabryka. I kiedy sezon się kończy i robotnik inkasuje ostatnią tygodniówkę, aby w następnym sezonie rozpocząć od nowa pracę nowoczesnego Syzyfa — zbudowany dom lub fabryka przyrasta żydowskiemu lub cudzoziemskiemu kapitaliście, który był już kapitalistą nim budowę podjął. I zyskuje co raz większe uzasadnienie z taką satysfakcją powtarzany przez przedstawicieli wybranego ludu aforyzm: „nasze są domy, a wasze ulice".

A więc każdy okres „likwidacji bezrobocia jest okresem wykorzystania pracy tych, którzy z pracy żyją, aby z niczem do bezrobocia wrócili — jednocześnie zaś jest wzrostem stanu posiadania tych, którzy nie pracując — stan swego majątku kosztem polskiego świata pracy — znakomicie powiększają. Przyrost jest tym większy, im pomyślniej bezrobocie zostało zlikwidowane. Natomiast stan zamożności pracownika, jego dobrobyt i stan posiadania — przy najdoskonalszym wzroście zatrudniania — żadnej nie ulega zmianie.

Likwidacja bezrobocia w tej mechanice gospodarczej stanowiąca raczej rozwiązanie doraźnego problemu, jak uchronić masy od natychmiastowej śmierci z głodu — jest jednocześnie w dalszej perspektywie pogłębieniem kryzysu społecznego, narastaniem coraz bardziej rażących różnic w podziale dóbr na rzecz elementu niepolskiego.

Przeciwstawić się temu absurdowi gospodarczemu mogłoby tylko państwo i to wówczas, gdyby posiadało dostateczny zapas funduszów własnych nieprocentowanych. W tym przypadku bowiem mogłoby ono przystąpić do obliczonej na skalę największą budowy mieszkalnych domów dla robotników, tak niesłychanie pod każdym względem doniosłej, pilnej, a całkowicie u nas zaniedbanej dziedziny. Tylko w tym przypadku mogłoby państwo stworzyć wysoki i stały stan zatrudnienia robotników, wpłynąć na zwiększenie ich płac i zapewnić im możność korzystania w wybudowanych przez nich domach z tanich, coraz bardziej kulturalnych mieszkań. Tylko wówczas mogłoby ono udzielać dostatecznej ilości pożyczek na budowę własnych domków na długoterminowe spłaty — równające się płaconym obecnie czynszom w cudzych domach, a stanowiącym w istocie zarobek obcych posiadaczy kosztem ludzi pracy.

Takie stwierdzenie spotka się niewątpliwie z uwagą, że państwo mogłoby wiele innych ważnych i wspaniałych wyników osiągnąć, gdyby było państwem zamożnym, ale nie ma o czym gadać, skoro jest państwem biednym. Jest to fikcja narzucona z zewnątrz prze posiadaczy złota, ocena z gruntu fałszywa, a w swej powszechności tragiczna.

Państwo nasze nie jest państwem biednym. Wbrew wszystkim oświadczeniom urzędowych, kartelowych czy lewiatańskich buchalterów, pseudo - ekonomistów i podstępnych speców, nikt nie jest w stanie zaprzeczyć, że państwo nasze posiada olbrzymie bogactwa w tych wszystkich elementach, jakie są potrzebne dla osiągnięcia pomyślnych wyników gospodarczych.

W państwie naszym nie brak przecież chociażby gliny, z której wypala się cegłę, ani drzewa na podłogi, drzwi i okna, ani rąk do pracy, ani inżynierów i wszelkich fachowców, ani wreszcie wyżywienia dla tych, którzy chcą i mogą pracować. Polsce brak jedynie środków obiegowych, któreby te wszystkie elementy sprzęgły i dały gospodarczy wynik. Brak ten jest zagadnieniem technicznym, najoczywiściej i najdokładniej drugorzędnym, które zresztą w sposób skuteczny zostało już rozwiązane gdzieindziej.

Polska musi wreszcie zdobyć się na odwagę posunięć zasadniczych, zaniechać opieki nad interesami obcych kapitalistów, zaniechać niepotrzebnych i rujnujących pożyczek zagranicznych, zaciąganych za pośrednictwem żydów, stworzyć własny pieniądz narodowy w ilości dostatecznej — aby zatrudnić wszystkich Polaków, do ostatniego robotnika, aby wykorzystać wszystkie surowce i bogactwa, jakich w Polsce nie brak i aby w gigantycznym rozmachu, na jaki Polskę stać, doścignąć i prześcignąć narody produjące.

Rządowy projekt ustawy o kredytach dodatkowych

Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1938/39 w ogólnej sumie 38.998.314 zł. Kredyty te są spowodowane rozszerzeniem administracji państwowej w działach nie objętych autonomią Śląska, na Zaolziu, bądź też koniecznością urealnienia niektórych innych kredytów publicznych w budżecie na rok bież. preliminowanych w niedostatecznej wysokości.

Z sumy tej m. in. przeznacza się 9 miln. 190 tys. zł. na M. S. Wojsk., na M. S. Wewn. 6.520.741 zł. Są to wydatki na zasiłki dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe, na zaspokojenie bieżących potrzeb policji i na urealnienia kredytów na płace, których wysokość ustalona w budżecie okazała się niewystarczająca.

Na Ministerstwo Skarbu przeznacza się 4.262.990 zł., są to wydatki m. in. na organizację służby celnej na ziemiach odzyskanych (utworzono nowych 12 urzędów celnych). Poza tym utworzone zostały na granicy polsko - litewskiej w szeregu miejscowości urzędy celne.

Na Ministerstwo Sprawiedliwości przeznacza się 6.035.000 zł. na zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości na ziemiach odzyskanych.

Na Ministerstwo Oświaty 8.508 tys. zł. Na dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli szkół powszechnych i inne wydatki personelne.

Wreszcie przeznącza się 3 miln. złotych na emerytury i 1.200.000 zł. na renty inwalidzkie. Te ostatnie kredyty stoją w związku z podwyższeniem zaopatrzeń emerytalnych i wypłatą tych zaopatrzeń na ziemiach odzyskanych.

KOLCE BEZ RÓŻ

TANIE BUDOWNICTWO

Agencja „Asi" donosi:

W ramach trzyletniego planu inwestycyjnego przewidziano 15 milionów złotych na inwestycje, związane z usprawnieniem obrotu i przetwórstwa artykułów rolnych. Program przewiduje m. in. budowę wielkiego elewatora w Sandomierzu, 50 śpiechrzów zbożowych w województwach centralnych i wschodnich, czyszczalnie nasion w Poznaniu, Warszawie i Krakowie, urządzenia dla przeróbki lnu, konopi i wełny w woj. Wileńskim, Poleskim i Małopolsce Wschodniej, chłodnie we Lwowie i Sandomierzu oraz różne urządzenia dla przerobu odpadków poubojowych na obszarze całej Polski.

Wszystkie te piękne rzeczy za jedne 15 milionów złotych P. Mieczysław Halski, redaktor tej agencji, umie tak tanio budować, że trzebaby go mianować Ministrem Robót Publicznych. Dopieroby pokazał co umie.

Monopolizacja włoskiego handlu zagranicznego

Pod egidą włoskiej federacji kupców, handlujących skórami, i przy udziale wszystkich zainteresowanych firm — założone zostały we Włoszech dwie spółki: jedna monopolizująca przywóz, druga zaś wywóz skór surowych.

Rozbudowa portu w Bratysławie

Ze strony słowackich kół gospodarczych komunikują, że ze względu na utratę Komarna zostanie rozbudowany port rzeczny w Bratysławie. Spodziewane jest bowiem, że przeładunek towarów w porcie bratysławskim wzrośnie niebawem w takim stopniu, że istniejące urządzenia okażą się niewystarczające.

Erytrea - symbol pracy i woli

Faszystowskich Włoch

Erytrea, położona na północ od Abisynii, między Sudanem i Morzem Czerwonym, stanowiła najstarszą kolonię włoską w Afryce.

Kraj ten, pozbawiony prawie wody, a obdarzony najgorętszym bodajże na całej kuli ziemskiej klimatem, nie nadawał się na sko lonizowanie. Koszty bowiem skolonizowania byłyby niewspółmiernie wielkie w porównaniu z wynikami jakie w najbliższym razie możnaby było osiągnąć.

To też przed wojną abisyńską, tylko obecność wojsk i aparatu urzędniczego oraz kupców, zamieszkałych przeważnie w stolicy Asmara i porcie Massaua, świadczyła o przynależności Erytrei do Włoch.

PO PODBICIU ABISYNII

Obecnie sytuacja uległa gruntownej zmianie. Erytrea nie jest już małą i ubogą kolonią, graniczącą z dzikim i wrogim państwem Negusa, a północną częścią włoskiej Afryki Wschodniej, wielkiego obszaru, na którym wyładowuje się dynamika populacyjna Italii i tworzą podstawy Italskiego Imperium Kolonialnego.

Dlatego stosunek do niej jest już inny i wielkie prace kolonizacyjne, prowadzone na całym obszarze Afryki Wschodniej nie mogły ominąć jej części północnej.

MOŻLIWOŚCI KOLONIZACYJNE

W związku z tym rozwiała się legenda o bezżyteczności Erytrei dla kolonizacji europejskiej. Wbrew rozpowszechnionym pesymistycznym sądom, okazało się, że posiada ona duże możliwości rolnicze.

Zwłaszcza tereny położone we wschodniej części kraju nadają się pod uprawę. Można tam wykorzystać w sposób opłacalny kilkadziesiąt tysięcy ha. Farmy doświadczalne w Faghena i Fil-Fil przeprowadziły badania nad różnymi gatunkami zbóż z bardzo dobrym wynikiem.

TERENY ROLNICZE

Dawny przepis prawny, zabraniający białym nabywania ziemi, leżącej ponad 800 m. nad poziomem morza, pozostawiał białemu osadnikowi jedynie pasy kotlin górkich, mniej zdrowe i mało urodzajne. Ostattnio jednak zrobiono wyjątek dla terenów, położonych na wschodnich zboczach pasma górskiego, co pozwoliło rozpocząć ich eksploatację przy pomocy tubylców.

Oprócz terenów wschodnich, wiele tysięcy ha w innych częściach kraju nadaje się do celów rolniczych, jak np. płaskowyż dei Mensa, równina Moi Trada (Adi - Ugri). W niektórych okręgach istnieje możliwość uprawy bawełny i, jak można się spodziewać z wyników dotychczasowych badań, nawet ryżu.

GOSPODARSTWA TUBYLCZE

O 50 km. od Asmary powstało 142 tubylczych gospodarstw pięciohektarowych, zajętych uprawą kawy. Ziemia należy do państwa, lecz krajowcy, którzy ją uprawiają, otrzymują w całości zysk ze sprzedaży produkcji, co stanowi dla nich wielką zachętę do intensywnej pracy.

Co rok włoski inspektor rolny bezpłatnie rozdaje sadzonki i nasiona oraz udziela porady fachowej. Wzamian za te usługi ze strony państwa, tubylcy są obowiązani do zbudowania domków na przydzielonych im parcelach, starasowania nierówności gruntu i stosowania się do przepisów wydanych przez państwowe urzędy rolnicze.

Gospodarstwa pięciohektarowe prosperują i ilość krzewów kawowych wynosi obecnie pół miliona. Poza tym, co piąty hektar poświęcony jest uprawie kukurydzy, kartofli, drzew pomarańczowych, winnej latorośli i t. d.

Obecnie prowadzone są badania nad możliwością uprawy herbaty oraz krzewu chinchona succirubra, z którego kory wydobywa się chininę. W tym celu sprowadzono z Jawy około tysiąca roślin tego gatunku, a próby z ekstraktem kory, dokonane przez włoskie instytucje farmaceutyczne, dały doskonałe wyniki.

BIALI PLANTATORZY

Na wschodnich terenach przebywa obecnie tylko dwunastu białych plantatorów. Koncesje ich są oczywiście znacznie większe. Jedna z plantacyj obejmuje 700 ha, inna 170 ha, ale są i mniejsze. Plantatorzy również uprawiają kawę, drzewa pomarańczowe i zboża. Wody deszczowej i źródłowej jest wszędzie poddostatkiem.

Inspektorat rolny bezpłatnie dostarcza plantatorom zarówno białym, jak i krajowcom, ze stacji doświadczalnej w Fil - Fil sadzonek kawy, bananów, tamaryndy, roślin lekarskich etc. Obecnie robi się doświadczenia z drzewem kauczukowym palisandrowym i tytoniem.

WIELKI PLAN KOLONIZACJI

Wszystko to jest zaledwie początkiem realizacji wielkiego planu kolonizacyjnego. Na wschodzie oddano już osadnikom 6.000 ha. Dalszy plan przewiduje podział terenów na koncesje 50 hektarowe. Kandydatami mogą być tylko rolnicy, zdolni do wytrwałej pracy fizycznej na roli i dobrze wykwalifikowani.

Włoskie poczynania rolnicze mają na celu nie tylko pouczenie krajowców o wyższości metod europejskich i konieczności pracy na roli sposobem ulepszonym, ale również osiągnięcie samowystarczalności kraju pod względem gospodarczym.

Pustynna, spalona słońcem Erytrea zmienia swe dotychczasowe oblicze. Staje się terenem zorganizowanej, twórczej pracy ludzkiej.

Staje się żywym pomnikiem zdobywczej woli faszystowskich Włoch.

65.000 studiuje we Włoszech

W Italii istnieje 35 wyższych zakładów naukowych. W roku akademickim 1937/38 studiowało ogółem 65.000 osób, w tej liczbie kobiet 13.300 i 2500 cudzoziemców.

W roku bież. liczby te są nieco wyższe. Najwięcej słuchaczów uczęszczało na prawo (ponad 14 tysięcy), ekonomię i handel (z górą 13000) i medycynę (ponad 12000).

Nowa reforma studiów akademickich ma zapobiec tej jednostronnej przewadze trzech wydziałów.

Prace wykopaliskowe

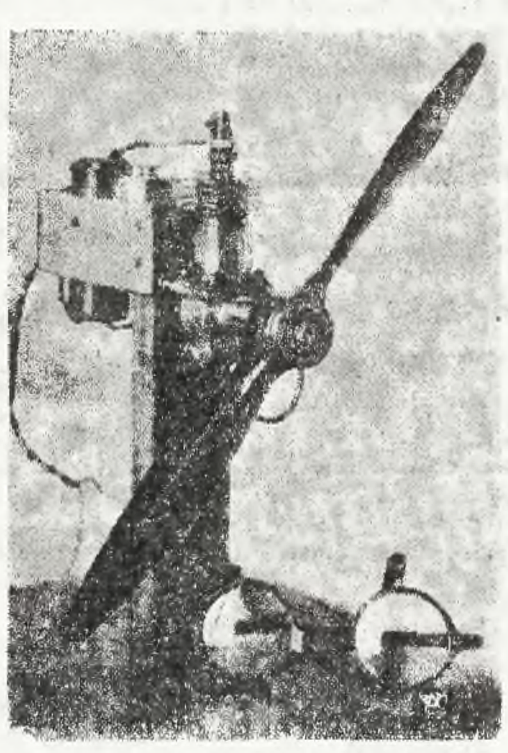
w Luboniu pod Poznaniem

Podczas prac ziemnych na terenie Lubonia pod Poznaniem natrafiono na ślady osady pra-słowiańskiej. Odkryto wówczas szczątki chat z 7-go lub 8-go i 9- go wieku, oraz wiele rozmaitych narzędzi gospodarskich. Prace przerwano na czas zimy.

Obecnie rozpoczęto dalsze poszukiwania, w wyniku których znaleziono ślady dalszych chat wczesno - historycznych z 7-go lub 8-go wieku. Ponadto wśród przedmiotów wykopanych znajdują się m. in. dwa naczynia do gotowania, kości zwierzęce i t. p.

Teren wykopaliskowy ma 288 metrów długości i 70 m. szerokości. Pracami wykopaliskowymi kieruje z ramienia Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu dr. A. Karpińska.

NOWY POLSKI WYNALAZEK LOTNICZY



Motorek do latających modeli samolotów

W setną rocznicę urodzin

Adolfa Dygasińskiego

Społeczeństwo kieleckie uczciło w niedzielę setną rocznicę urodzin znakomitego pisarza, związanego życiem swym i twórczością z kieleccyzną — Adolfa Dygasińskiego.

W sali teatralnej domu W. F. i P. W. odbyła się uroczysta akademia, podczas której prelekcję o pisarzu p. t. „Dygasiński w naszych oczach" wygłosił znany krytyk i historyk literatury Kazimierz Czachowski z Krakowa.

W części artystycznej wzięła udział symfoniczna orkiestra Towarzystwa Miłośników Sztuki pod dyrekcją prof. Słomkowskiego. Ponadto odczytane zostały fragmenty dzieł Dygasińskiego.

We wtorek, 7 b. m. w setną rocznicę urodzin Dygasińskiego odprawione zostało w katedrze kieleckiej uroczyste nabożeństwo.

Młodzież kielecka uczci zasługi znakomitego pisarza w dniu 11 b. m. W dniu tym w gmachu gimnazjum państwowego im. Stefana Żeromskiego, gdzie kształcił się Dygasiński, odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa.

Kształt żył na rękach

znakiem rozpoznawczym człowieka

Wiadomym jest, że układ linii na palcach jest najbardziej charakterystyczną cechą, indywidualnym znakiem rozpoznawczym człowieka. Dzięki temu właśnie tak szeroko stosowane jest w kryminalistyce badanie i określanie tych linii. Nosi ono nazwę „daktyloskopii".

Ostatnio jednak znaleziono jeszcze jeden, również podobno niezawodny i niepowtarzający się znak rozpoznawczy człowieka — kształt żył na rękach. Dokładny rysunek takiego układu żył występuje dopiero przy fotografowaniu niewidzialnymi promieniami podczerwonymi.

Badania porównawcze przeprowadził niedawno dr. Enno Freerksen, i fotografując w podczerwieni szereg zewnętrznych powierzchni dłoni ludzkich i zestawiając ze sobą.

Z porównania licznych fotografii wynika, że każdy człowiek ma własny bardzo charakterystyczny układ żył. Układy te różnią się pomiędzy sobą kształtem, kierunkiem, grubością, głębokością pod skórą i licznymi przecięciami i skrzyżowaniami.

Pomimo dość zawikłanego rysunku, według autora, można wyodrębnić pewne typy takich układów. Tak naprzykład, u bliźniąt występują układy podobne. Poza tym daje się ustalić pewna zależność pomiędzy budową ciała a układem żył.

Prócz tego autor tej pracy stwierdził, że w układzie żył na rękach występują jeszcze szczególne zgrubienia ścianek, koliste odgałęzienia i zatoki. Według autora, fotografowane kształty są tak charakterystyczne, iż mogą całkowicie zastąpić daktyloskopię.

Na Kiczerkę uruchomiono

Wyciąg saniowy

W Sławsku uruchomiono wyciąg saniowy na Kiczerkę, zbudowany staraniem Ligi Pop. Tur.

Wyciąg ten pokonuje 130 m. wzniesienia na długości 425 m., udostępniając dobre stoki ćwiczebne na północnych zboczach Kiczerki, położonej, jak wiadomo, w samym środku Sławska.

Z wyciągu więc korzystać będą mogli ci narciarze, którzy nie chcą odbywać dalszych wycieczek, lecz przyjeżdżają do Sławska na trening i niemęczącą zaprawę. Na Kiczerkę kursują dwie pary sań, o pojemności 18 osób każda.

Czas jazdy wynosi 3 i pół minuty. Cena przejazdów w górę — 80 gr., w dół 40 gr. Abonament na dziesięć przejazdów zł. 6, a dla członków P. Z. N. zł. 4.50.

W najbliższej przyszłości przy użyciu silnika poruszającego wyciąg, zelektryfikowane zostanie całe Sławsko.

Kronika kulturalna

KONFISKATA KSIĄŻKI STRZEMBOSZA

W Poznaniu zajęty został nakład nowej książki Jana Strzembosza, p. t. „Ruiny". Książka ta wchodziła w skład wielkiego cyklu powieściowego „Dzieje dziesięciolecia".

GOŚCIE DUŃSCY W POLSCE

Od kilku dni bawią w Polsce pp. Mogens Strunge, publicysta duński oraz Wilhelm Nialmar Schaeffer, znany przemysłowiec duński.

Przybyli oni specjalnie na kilkotygodniowy pobyt do Polski, gdzie zamierzają zwiedzić Białowieżę, Wilno, Lwów, Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Katowice, Poznań, Toruń i inne miasta celem zebrania materiałów, danych statystycznych i materiałów ilustracyjnych potrzebnych do książki o Polsce, którą zamierzają wydać na jesieni b. r.

ODNOWIENIE ZABYTKU HISTORYCZNEGO NA ŚLĄSKU

W Wodzisławiu znajduje się dotychczas stara baszta, będąca pozostałością dawnego zamku polskich książąt wodzisławskich.

Historyczny ten zabytek poddany zostanie z wiosną b. r. gruntownej renowacji.

KURS WIEDZY O POLSCE W DETROIT

W Detroit w lutym odbył się dwutygodniowy Kurs Wiedzy o Polsce. Wykłady prowadzili wysłannicy polskiego Ministerstwa Oświaty w Warszawie: prof. dr. Włodzimierz Skłodowski i prof. dr. J. Krzyżanowski.

Kurs przeznaczony był przede wszystkim dla młodzieży polskiej z wyższych zakładów naukowych i wzięło w nim udział kilkudziesięciu Polaków — studentów uniwersytetów amerykańskich.

WYJAZD POLSKIEGO PIANISTY DO AMERYKI

Na „Batorym" odpłynął do Ameryki Stanisław Szpinalski, dyrektor konserwatorium wileńskiego.

Wybitny pianista da szereg koncertów. W programie: Chopin i Szymanowski, a ze współczesnych kompozytorów młodsi i najmłodsi: Łabuński, Maciejewski, Perkowski i Szeligowski. Objazd potrwa sześć tygodni.

Prawie 4 mil. samochodów

wyprodukowano w ub. r

Według najnowszych zestawień, światowa produkcja samochodów w r. 1938 wynosiła 3.980.000 wozów osobowych i ciężarowych. W r. 1937 wyprodukowano 358.000 wozów.

Produkcja samochodowa w poszczególnych państwach przedstawia się w r. 1938 następująco: Stany Zjednoczone — wozów 2.489.635 (w r. 1937—4.808.974); Kanada — 166.142 (207.463); Anglia — 444.877 (493.256); Niemcy — 340.719 (326.537); Francja — 225.000 (206.726).

J. F. WITTKOP 70)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

Powieść współczesna

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

— Panie Svenie... — rzekła nieśmiało Aniela.— Przecież pan sam jest w ciężkiej sytuacji. Nie chciałabym...

— Nie, pani Anielo, muszę wszystko wyjaśnić, proszę mi nie odmawiać. Widzi pani, aresztowali nie Svena Soederlunda, lecz „nikomu nieznanego pana Browna". Ale to się nie da opowiedzieć w kilku zdaniach. Chodźmy! Tu w pobliżu jest przyzwoita spokojna restauracja. Przy śniadaniu spróbuję wytłumaczyć nieprawdopodobnie zawiłą historię: za co policja zatrzymała Browna, który w ogóle nie istnieje i jak się stało, że go aresztowano za to właściwie, że Soederlund nie żyje. Łamigłówka, prawda?

Uśmiechnął się, zadowolony ze zwięzłego ujęcia istoty wydarzenia.

Popatrzyła z ukosa jak na człowieka, mówiącego od rzeczy, jednak podążyła za nim.

Opowiedział przy śniadaniu, jak w poniedziałek znalazł w dzienniku wzmiankę o swojej śmierci i co z tego wynikło.

Przed zdumioną kobietą rozwijał się szereg niewiarogodnych, lecz rozumowo doskonale powiązanych wypadków.

Soederlund mówił żartobliwie i przy tym obserwował bacznie Anielę. Czuł, że mu nie wierzy, że robi wszystko, by tego nie zauważył i stara się zachowywać tak, jak gdyby nic szczególnego nie zaszło. Jednak dostrzegł parę razy w jej oczach prędko przesuwające się cienie, uchwycił w tonie głosu nutki wątpliwości, nawet w ruchach dopatrywał się tłumionego przymusu. Im więcej przekonania wkładał w słowa, tym bardziej wydawały mu się głupie i fałszywe, lecz brnął dalej — tak bardzo pragnął odzyskać zaufanie Anieli.

— Licytacja, o której pani już opowiadałem, odbędzie się jutro rano. Niech pani idzie ze mną, pani Anielo. Zobaczy pani naprawdę piękne zbiory, zrobi mi pani wielką przyjemność swoim towarzystwem... zresztą powiem szczerze, o co mi chodzi; mam nadzieję, iż tam pani udowodnię, że Sven Soederlund nie jest kłamcą ani oszustem, za jakiego zupełnie słusznie może uchodzić w oczach pani. Bardzo mi na tym zależy. Dobrze, pani Anielo?

Rozumiał, że podejmuje ryzykowną grę, która może go pogrążyć ostatecznie w oczach Morzeńskiej: wybierał się na licytację, aby w niej wziąć udział, a nie miał pieniędzy ani nawet dowodu osobistego. Do tej pory nigdy nie stawał osobiście, lecz posyłał zastępcę. Jego nazwisko było doskonale znane poważniejszym zbieraczom niemal całego świata, a tym bardziej ich agentom, jednak musiał się liczyć z możliwością, że w pałacu księcia d'Orselles nie zjawi się ani jeden konkurent, znający go przynajmniej z widzenia.

Postanowił wszakże iść na licytację. Było to swego rodzaju wyzywanie, rzucone losowi. Robił to kilkakrotnie w swoim życiu, gdy okoliczności tak się składały, że nie miał innego wyjścia. Nie sięgał po tę ostateczność z dreszczem emocji gracza, aczkolwiek ta żyłka nie była obca jego naturze. Stawiając pierwsze samodzielne kroki, ze wszystkich swoich działań usunął czynnik hazardu jako sprzeczny z jego zasadami. Jeśli decydował się na wyłom, to jedynie wówczas, gdy sam los od niego wymagał szerokiego gestu gracza.

— Dobrze, panie Svenie, przyjdę, jeśli panu na tym zależy — odparła Aniela.

Uśmiechnęła się, lecz był to wymęczony uśmiech, zatruty rozczarowaniem i ukrytą rozpaczą.

Wyczuł, że nie chce mówić o swoich troskach. Czy naprawdę zawiodła się tak dalece, że widziała w nim teraz nie sprzymierzeńca, tylko blagiera?!...

Osądził, że musi pierwej odzyskać zaufanie i dopiero wtedy opowiedzieć, co przedsięwziął w jej sprawie.

Pożegnali się po wyjściu z restauracji.

— Więc do jutra, pani Anielo?

— Do jutra!

(D. c. n.).

Niebywały tupet wyzyskiwaczy z „Vacuum"

Ultymatywny komunikat do pracowników

Przerwanie komunikacji telefonicznej

W trwającym piąty dzień zatargu 200 pracowników firmy Vacuum Oil Co z dyrekcją, w poniedziałek rano wybuchł skandal świadczący o niesłychanym tupecie żydowskich wyzyskiwaczy. Mianowicie strajkującym pracownikom dostarczono ulotkę następującej treści:

„Komunikat dyrekcji:

Wzywamy wszystkich panów pracowników do przerwania strajku i natychmiastowego zgłoszenia się w gmachu przy Al. Jerozolimskiej 57.

Oświadczamy równocześnie, że w tym wypadku nie wyciągniemy żadnych konsekwencyj wobec pracowników, którzy w strajku brali udział.

Niniejszy komunikat utrzymujemy w mocy o ile strajk zostanie całkowicie zlikwidowany do wtorku 7 b. m. godz. 8 rano".

Pieczęć i dwa podpisy nieczytelne.

Komunikat ten wywołał wśród strajkujących pracowników niesłychane oburzenie, gdyż oznacza to ni mniej ni więcej tylko groźbę wrazie kontynuowania strajku, a całkowite zlekceważenie żądań pracowniczych w razie przerwania strajku. Innymi słowy dyrekcja Vacuum traktuje pracowników jak niesforną bandę, nakazując natychmiastowy powrót do pracy, dając wzamian najzupełniej niekonkretne obietnice.

Strajkujący pracownicy ulotkę skierowali do Inspektoratu Pracy.

W poniedziałek odbyła się konferencja w okręgowym Inspektoracie Pracy oraz w Unii Związków Pracowników Umysłowych. Wobec nieustępliwego stanowiska baronów naftowych, wszystkie te konferencje nie dały rezultatu.

W poniedziałek rano dyrekcja Vacuum zastosowała jeszcze jedną szykanę wobec strajkujących, przecinając częściowo łączność okupowanego biura z miastem. Telefony do okupowanych biur przejmuje biuro zleceń i kieruje do starego gmachu likwidowanego Standard Nobla w Al. Jerozolimskich. Dzięki temu kto chce z miasta porozumieć się ze strajkującymi pracownikami musi to zrobić osobiście, a nie telefonicznie.

Mieszkańcy N. Bródna wzywają posłów

Do uchwalenia ustaw antyżydowskich

W sali Straży Ogniowej przy ul. Kiejstuta odbyło się liczne zgromadzenie mieszkańców N. Bródna i Pelcowizny, zwołane przez Związek Polski na Pradze.

Po referatach i dyskusji, jednogłośnie uchwalono rezolucję, treści następującej:

„Mieszkańcy N. Bródna i Pelcowizny, zgromadzeni w dniu 5 b. m. na **zebraniu Związku Polskiego, stwierdzają, że unarodowienie życia gospodarczego nie bedzie osiągnięte samym tylko głoszeniem haseł odżydzeniowych. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest wydanie szeregu ustaw i rozporządzeń w przedmiotach, ustalonych w programie odżydzeniowym Związku Polskiego, oraz ściste przestrzeganie przepisów obowiązujących.**

Zgromadzeni domagają się:

1) **Całkowitego** zniesienia uboju **rytualnego.**

2) **Całkowitego wykluczenia żydów przy dostawach państwowych i samo**rządowych.

3) **Odebrania żydom praw politycznych, a do tego czasu — ustanowie**nia oddzielnych kurii dla żydów przy wszelkich wyborach: **do Sejmu, Senatu, ciał samorządowych i t. d.**

4) Pociągania do odpowiedzialności żydów, którzy handlują **w niedzielę i** święta, wbrew **obowiązującym przepi**som.

5) Zgromadzeni apelują do posłów Polaków, by poparli i uchwalili projekty ustaw odżydzeniowych, opracowane przez posłów: Stocha, Jóżwiaka i in."

Apelacja skazanego na śmierć

w procesie trucicielskim

Wydział III karny S. O. sporządził obszerne **uzasadnienie wyroku w głośnym procesie portiera Dylewskiego, przypominającym sprawę trucicielską Grzeszolskiego. Jak wiadomo Dylewski skazany został na karę śmierci przez powieszenie, pod zarzutem zgładzenia swej żony trucizną na szczury w zamiarze zaślubienia kochanki.**

W uzasadnieniu wyroku podkreślono, iż zbrodnia Dylewskiego świadczy o wyjątkowym cynizmie przestępcy, a brak skruchy wskazuje na jego niepoprawność, a więc konieczność wyeliminowania go ze społeczeństwa przez zastosowanie kary głównej.

Sensacyjny proces trucicielski, wskutek apelacji wnoszonej przez obronę Dylewskiego, będzie ponownie rozpoznany przez stołeczny Sąd Apelacyjny po świętach Wielkiej Nocy.

Potworne ojcobójstwo przy ul. Kwiatowej

Za odmowę pieniędzy

syn przebił ojca bagnetem

Mieszkancy ulicy Kwiatowej byli wczoraj świadkami ohydnego ojcobójstwa. Jan Chyczewski, syn dozorcy domu przy ul. Kwiatowej 7, przybywszy wieczorem około godz. 8-ej do domu, zażądał od ojca swego, Adama, pieniędzy na wódkę. Kiedy ojciec odmówił, doszło do kłótni, a następnie do bójki.

W pewnym momencie Jan Chyczewski wyjął bagnet i rzucił się na ojca. Napadnięty uchylił się, co jednak nie pomogło: otrzymał od syna cios w plecy, w okolicę serca. Ranny upadł. Rozbestwiony ojcobójca nie zatrzymał się, zadając leżącemu dalsze uderzenia, aż przygodni świadkowie obezwładnili go.

Do rannego wezwano pogotowie, jednakże przed przybyciem lekarza Chyczewski zmarł. Wyrodnego syna policja aresztowała.

Aby handel szedł

Znane metody „naszych"

Nakładem żydowskiej księgarni Mojżesza Fruchtmana w Warszawie (ul. Szkolna 2), ukazało się ostatnie „tanie wydanie" książki Kiplinga p. t. „Kim". Rewelacyjne owo tandetne wydanie wypuszczone zostało na rynek bez pozwolenia, a nawet bez wiedzy polskiego wydawnictwa, które posiada wyłączne prawo wydawania dzieł Kiplinga w języku polskim.

Dzięki interwencji wydawnictwa polskiego, księgarnia Fruchtmana wycofała nakład wydanej przez siebie książki. zamieszczając **jednocześnie oświadczenie, że wydanie przez nią książki Kiplinga było bezprawiem.**

Oto jeszcze jeden z licznych dowodów, jakie metody stosują żydzi. Zysk jest dla nich najwyższym celem, a to, jaką drogą zysk ten osiągać, nie ma dla nich żadnego znaczenia.

Kurs dokształcający dla lekarzy

organizuje Izba lekarska

Z inicjatywy i przy poparciu Min. Op. Społ. Izba Lekarska warszawsko - białostocka organizuje w dniach od 17 do 21 kwietnia r. b. kurs dokształcający dla lekarzy pracujących na stacjach opieki nad matką i dzieckiem. Liczba uczestników została ściśle ograniczona.

Kurs będzie miał charakter wybitnie praktyczny. Na zajęcia praktyczne w szpitalach, stacjach i kuchniach mlecznych przeznaczono od 4 do 5 godzin dziennie, na wykłady po 3 godziny dziennie.

Podania o przyjęcie na kurs należy nadsyłać w terminie do 5 kwietnia do Izby Lekarskiej warszawsko - białostockiej.

Kandydaci zgłaszający się na kurs mogą ubiegać się o zwolnienie z opłat za uczestnictwo i o przyznanie stypendium w wysokości do 100 zł. Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs oraz w uzyskaniu stypendium będą mieli lekarze już zatrudnieni w stacjach opieki nad matką i dzieckiem.

Nielegalny handel dewocjonaliami

uprawiają żydzi katowiccy

Funkcjonariusze policji przeprowadzili ostatnio rewizje w sklepach katowickich. W wyniku rewizyj stwierdzono, że kilku kupców żydowskich trudni się jeszcze dzisiaj handlem dewocjonaliami. Znajdujące się na składzie towary skonfiskowano, stosownie do przepisów odnośnej ustawy, zabraniającej innowiercom handlu dewocjonaliami. Kupców zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

—xxx—

Leczenie tyfusu w szafie

Niedoceniona metoda p. Klapfera

Służba Zdrowia wydała dalsze zarządzenia, zmierzające do zwalczenia tyfusu plamistego, który sporadycznie wystąpił na terenie stolicy, jak i na prowincji.

Między innymi zalecono szczególną uwagi na wędrownych żebraków, którzy są szerzycielami epidemii.

We wszystkich domach noclegowych na prowincji przeprowadzona ma być dezynfekcja, a osoby podejrzane o szerzenie choroby poddane będą izolacji.

Na wokandzie sądów starościńskich znalazły się pierwsze sprawy na tle akcji zwalczania epidemii tyfusowej. Są to procesy osób pociągniętych do odpowiedzialności za utrudnianie akcji sanitarno - porządkowej.

Sąd starościński w Olkuszu ukarał mieszkańca Żarnowca Klapfera 10 dniowym aresztem za ukrycie w szafie syna chorego na tyfus przed komisją sanitarną.

Ludność przenosi się

Z centrum na krańce miasta

Wobec coraz liczniejszego przenoszenia się ludności z centrum na krańce miasta, na Żoliborzu daje się coraz bardziej odczuwać brak wolnych mieszkań. W dużym stopniu przyczyniła się do tego poprawa warunków komunikacyjnych i skrócenie czasu przejazdu do śródmieścia. Brak mieszkań spowodował, że mieszkania w domach, których budowę dopiero rozpoczęto są już wynajęte.

Ugaszony pożar

w Gielszowicach

Trwający przez kilka dni pożar w kopalni w Gielszowicach został zlikwidowany w późnych godzinach wieczornych w poniedziałek.

We wschodnim oddziale kopalni podjęte zostały normalne prace.

Choć lokali przeróżnych jest tyle u BLIKLEGO jest zawsze najmilej

N. Świat 35

RADIO

ŚRODA, 8. III.

6.30 Pieśń wielkopostna. 6.35 Gimnastyko. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.25 Walce Józefa Straussa (płyty)

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Nasz koncert". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Odczyt. 16.15 Wiadomości giełdowe. 16.20 Dom i szkoła. 16.35 Koncert. 17.00 Odczyt. 17.15 „Melodie Pokucia". 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja. 18.40 „Dyskutujmy". 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. Wiadomości meteorologiczne i sportowe. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Dialog radiowy". 22.00 Amerykański duet wokalny. 22.30 Wolfgang Mozart. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik i komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Melodie Pokucia.
21.00 Koncert chopinowski.
22.00 Amerykański duet wokalny — Eleanor Steele i Hall Clovis.

WARSZAWA II

14.00 Sekstet Kazimierza Blaschke. 15.00 Muzyka operetkowa. 15.55 Muzyka na dwa fortepiany (płyty). 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka lekka (płyty). 21.05 Muzyka lekka (płyty). 22.00 Kwadrans poetycki. 22.20 Duety skrzypcowe. 22.55 Flet i harfa (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Zespół harmonistów. 20.40 Fragmenty.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Tańce polskie. 0.05 Dziennik w języku polskim i angielskim. 1.00 Pieśni naszych górników. 1.25 „Górniczy stan". 1.35 Wacław Suchocki gra na harmonii. 2.00 Pogadanka. 2.10 Gra zespół Pawła Rynasa.

CZWARTEK, 9 MARCA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja da szkół. 11.00 Poranek dla szkół powszechnych. 11.25 Piosenki (płyty).

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą. 15.15 Dialog. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospod. 16.20 Audycja dla młodzieży. 16.40 Utwory ortepianowe na 4 ręce. 17.20 Pogadanka. 17.30 Audycja. 1800 Audycja dla młodzieży. 18.30 „Muzyka poważna i muzyka lekka". 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. Komunikat śniegowy. Wiadomości sportowe. 21.00 Utwory Henryka Wieniawskiego. 21.35 Szkic literacki. 21.50 Audycja. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Koncert muzyki polskiej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor Katedry Wawelskiej" — tr. z kościoła akademickiego w Krakowie.
21.00 Utwory H. Wieniawskiego gra Mieczysław Paszkiet.
23.05 Koncert muzyki poskiej.

WARSZAWA II.

14.00 Wace w różnych postaciach. 15.00 Nasi artyści rewiowi, dramatyczni i filmowi (płyty). 16.00 Koncert. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów. 17.10 Pogadanka. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro. 17.40 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 Odczyt. 21.30 Muzyka lekka (płyty). 22.35 Utwory Mendelsohna. 23.00 Muzyka taneczna z „Cafe-Club".

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Kronika dźwiękowa. 20.35 Śpiewa Chór Dana.

STACJE KRÓTKOFALOWE

24.00 ZaZpowiedź stacji. 0.05 Z naszych oper. 0.45 Dziennik w języku poskim i angielskim. 1.00 Pogadanka aktualna. 1.05 „Pieśń Ziemi Krakowskiej". 1.30 Co przyniosła poczta zza oceanu? 2.00 Pogadanka aktualna w języku angielskim. 2.10 Orkiestra dęta.

—xxx—

Pożar fabryki

w Henrykowie pod Warszawą

W Henrykowie (pow. warszawski) wybuchł pożar w fabryce izolacji termicznej „Tuberon", należącej do Marka Lewkowicza i Ski.

Ogień objął łupiny korkowe ciepłochronne.

Do pomocy wezwano miejscowe straże ochotnicze, które ogień zlokalizowały.

Przyczyna pożaru na razie nie ustalona.

Jak żyłem na bezludnej wyspie

Na północnym Pacyfiku, u brzegów Alaski, leży wyspa Kościuszki. Wyspa ta była zupełnie niezbadana, dopiero polski geograf Dr. Stefan Jarosz dwukrotnie (1935 i 1937) odbył wyprawę i przeprowadził na niej badania naukowe.

Z wyprawy swej wykonał rewelacyjny film, dorównujący najlepszym filmom podróżników amerykańskich. Film ten przedstawia wspaniałą przyrodę parków narodowych amerykańskich, Góry Skaliste, bezdroża Kanady, osiedla Polaków na dalekim Zachodzie, przelot hydroplanem ponad lodowcami Alaski i jego samotne życie na wyspie Kościuszki.

Po raz pierwszy w Warszawie Dr. Jarosz opowie przygody i wyświetli swój film w sali Tow. Higienicznego (Karowa 31) we wtorek, środę i czwartek (7, 8, 9 marca) o godz. 8 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa.

Pożar

w Banku Handlowym

Wczoraj w południe wybuchł pożar w 3-piętr. budynku przy ul. Traugutta 11, należącym do Banku Handlowego. Ogień powstał w komórce na poddaszu, z której przerzucił się na sufit w korytarzu, poczym objął poddasze i mieszkanie na poddaszu. Następnie ogień dostał się na dach.

Wezwane dwa oddziały straży ogniowej po energicznej akcji pożar zlokalizowały.

Spłonęło około 60 m. kw. dachu i ok. 30 m. kw. sufitu.

Pożar powstał na skutek zaprószenia ognia przez nieostrożność.

Nowe schroniska

w Borach Tucholskich

Na popularnym szlaku wodnym Charzykowo — Bydgoszcz, w związku z dużym napływem turystów, nawet zagranicznych, postanowiono wybudować kilka schronisk, wzorowanych na schroniskach górskich. Plan tych schronisk został już zatwierdzony.

Rozpoczęcie budowy **kilku** schronisk w Borach Tucholskich nastąpi już w najbliższym czasie.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.00; Bruksela 89.30; Londyn 24.90; Nowy Jork 5.30 i jedna czwarta; Nowy Jork (kabel) 5.30 i pół; Oslo 125.20; Paryż 14.08; Sztokholm 128.20; Zurych 120.55.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 97.75; 3 proc. prem. inwest. seriowa I-ej em. 101.00; dolarowka 44.00; 4 proc. konsolid. (większe) i (drobne) 68.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 67.75; (po 100 zł.) 68.25; 5 proc. kolejowa konwersyjna 65.50; (drobne) 67.75.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 65.13 — 65.25; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 64.50; 4 proc. ziemskie VI em. 55.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 74.00 — 73.25 — 74.00 (po 1.000 zł.) 75.50; 5 proc. Lublina 1933 r. — 62.50; 5 proc. Łodzi (1033 r.) 67.25 — 67.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 81.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 21.00 — 21.50, żyto 14.25 — 14.75, jęczmień 18.25 — 18.50, owies I st. 15.75 — 16.00, gryka 20.50 — 21.00, rzepak oz. 48.50 — 49.50, wyka 21.00 — 22.00, groch polny 23.50 — 25.50; koniczyna b. 310.00 — 330.00, mąka pszenna gatunek I 35.50 — 38.50, gatunek II 30.50 — 32.00, żytnia gat. I 24.25 — 24.75; żytnia razowa 19.25 — 19.75; otręby pszenne grubsze 12.75 — 13.25; średnie 11.75 — 12.25 miałkie 11.75 — 12.25, żytnie 9.75 — 10.50, makuchy lniane 22.50 — 23.00 makuchy rzepak. 14.00 — 14.50, siano prasowane 8.00 — 8.50, słoma prasowana żytnia 4.25 — 4.75.

Wiadomości gospodarcze

ORGANIZACJA OBROTU PŁODAMI ROLNYMI

Wobec bliskiego rozpoczęcia się nowego okresu budżetowego, w którym przewidziane są w rządowym planie inwestycyjnym kredyty na odpowiednie inwestycje w kwocie 5 miln. zł., dowiadujemy się, że środki te w pierwszym rzędzie skierowane zostaną na rozbudowę inwestycji, związanych z organizacją obrotu zbożem.

Przewiduje się m. in. budowę nowego elewatora o większej pojemności, która ma być zapoczątkowana już w najbliższym czasie.

Ponadto podjęta ma być akcja rozbudowy gorzelni, opartych na systemie spółdzielczym, zrzeszającym rolników — dostawców surowca dla przerobu.

OPŁATA OD IMPORTOWANYCH WYROBÓW MĄCZNYCH

W najbliższych dniach zostanie opublikowane rozporządzenie Min. Skarbu, wydane w porozumieniu z Min. P. i H. oraz Roln. i R. R., nowelizujące przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 5 sierpnia 1938 r. o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Nowe rozporządzenie Min. Skarbu wprowadza między innymi obowiązek uiszczania opłat od wyrobów mącznych, sprowadzanych z zagranicy.

CENY ZBÓŻ WYKAZUJĄ TENDENCJĘ ZWYŻKOWĄ

Jak nas informują, ceny żyta za granicą utrzymują się, w związku z tym cena żyta z przeznaczeniem na eksport stoi na ostatnim poziomie.

Jęczmień w wyniku dokonanych transakcyj wyrównawczych (clearing) wzbudził większe zainteresowanie, wykazując tendencję lekko zwyżkową, co w szczególności wypływa z braku podaży. Na grykę za granica wykazuje zwiększoną chęć kupna.

Na rynku wewnętrznym w dalszym ciągu dokonuje się skup żyta i owsa na rezerwę zbożową. Pszenica jest w poszukiwaniu. Na ogół zaofiarowanie jest skąpe. Na mąkę żytnią panuje zbyt normalny, na pszenicę w związku ze zbliżającymi się świętami zwiększona chęć kupna.

Kto wygrał 200.000 zł.?

Losowanie 3 proc.

Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej (II emisji)

W dniu 6 marca odbyło się losowanie premii 3 proc. premiowej pożyczki Inwestycyjnej (II emisji), które dało wyniki następujące:

200.000 zł. 21423 — 30

50.000 zł. 5139 — 48

25.000 zł. 12574 — 42

10.000 zł. 2341 — 34 3995 — 47 4090 — 32 5856 — 44 16064 — 15

5.000 zł. 2 — 17 2823 — 43 4249 — 50, 8974 — 17 10640 — 38 10820 11 11160 — 41 11607 — 26 17209 — 1 17412 — 36 19175 — 22 20545 — 49

2.000 zł. 5 — 1851 49669 13456 7690 19701 13 — 97 14384 16980 17344 19933 20 — 4904 6024 8844 10036 15395 18491 18631 18981 19393 19944 32 — 2426 10646 12286 13990 151173 34 — 2177 18826 19579 19629 21407 40 — 1585 3299 12204 12422 21691 44 — 6634 8460 13129 14525 16107

1.500 zł. 5 — 2185 7872 8382 10111 10690 11617 15782 15949 16277 21739 21 — 6352 101129 11081 11985 12438 16628 17129 18264 19611 20053 24 — 2296 4214 5737 6925 7561 8488 11737 13467 15112 21448 30 — 1245 3344 5532 8064 9898 16708 16751 19415 21538 33 — 1481 11376 13764 14031 14676 14899 18957 19823 20465 21541 43 — 792 3020 4644 5473 15253 16067 17135 18404 18448 20952

500 zł. 1 — 245 590 1589 2411 3554 6309 3875 3997 4476 6395 7580 8251 9898 10154 10164 11257 12642 13025 13072 13617 14696 14970 15894 16556 17963 18081 18434 18815 19903 19974 21121 121186 21498 22056 6 — 1620 2365 4338 4673 5215 7075 7256 7289 7564 8245 10182 10758 11714 12682 23865 13947 14166 14715 15423 15542 16573 16614 16771 17083 17181 17235 17267 17612 18159 18559 18999 2007 20036 20131 20625 15 — 18 — 539 1683 1864 2268 2603 4760 4875 5994 6238 6249 6604 6659 7208 7373 7704 7514 8701 10445 10711 11617 11652 11947 12091 12530 13054 13150 13589 15215 15315 15843 15893 15893 18058 18766 19319 20082 21857 22243 20 — 661 1464 1601 2076 2615 2945 3093 4283 5495 6312 6592 7313 7541 7771 8763 9015 9644 10055 1060 10717 11463 13544 1425815234 16110 16269 17158 17344 19351 19706 11860 20224 23 — 896 1029 1113 1405 3994 4237 4294 4618 4732 4973 5008 5346 5456 6554 9602 11835 12845 13860 13955 14769 14878 16391 16624 17135 17153 17323 17935 18090 18810 18884 19160 19520 20134 20141 22248 28 — 210 2309 3361 3673 4137 4290 4943 5090 5641 6078 7332 7780 9050 9370 10194 10352 10699 10894 11568 12901 14090 14120 14263 16478 17279 17562 17935 19689 19993 20137 20453 20491 20900 21344 21387 29 — 726 788 1557 2969 4869 5203 5467 6061 6809 7116 8345 9477 9685 10145 10423 10800 10986 11867 11877 12360 13777 14048 14540 14707 15583 16477 18715 19884 20027 20443 20790 21295 2232 22554 22927 30 — 168 517 1098 1470 3241 3467 3698 3740 4325 4460 4954 4343 4955 5411 5477 5528 6891 7201 7675 7813 7901 8063 9110 9337 9594 9776 10489 10791 10826 10866 10942 10978 11884 11905 12529 12636 12981 13394 13791 14795 15038 15497 15924 16183 16250 17147 17228 17367 17676 17793 18225 18733 19041 19211 19289 19254 19472 19594 19654 20170 20401 20418 20632 20687 20827 22160 22257 22324 22473 22525 37 — 1133 2330 2619 3035 3068 3528 4291 7551 8499 8626 9058 9110 9383 9545 10092 10520 10954 11406 13274 1421 14108 24220 14721 14779 14974 17401 17436 17646 18196 18459 18637 19531 20335 21201.

Bezkrwawy przebieg zamachu stanu w Madrycie

Rząd Negrina uciekł do Francji

Nowy rząd bez komunistów z Miają na czele

TULUZA, 6. 3. Dziś przybył tu **samolotem premier czerwonej Hiszpanii Negrin i minister spraw zagranicznych del Vayo.**

TULUZA, 6. 3. O godz. 18 **wylądował tu drugi samolot, w którym przybyli dalsi członkowie rządu Negrina: Gonzales Pena, minister sprawiedliwości, Velaz Onati, minister pracy, Bilbao Hospitalet, minister bez teki, Ginez Delos Riosgn, minister komunikacji, Segundo Blanco, minister oświaty, Poalino Gomez, minister spraw wewnętrznych, Sanchez Arque Manoel, podsekretarz stanu min. propagandy, Puce Alvarez Joseph, podsekretarz zdrowia publicznego i kilku wyższych urzędników głównych ministerstw.**

Interpelowany przez dziennikarzy, Negrin oświadczył, że mówić będzie w swoim czasie. O godz. 23 min. 19 Negrin z towarzyszami ma odjechać pociągiem do Paryża.

BURGOS, 6. 3. Według kół tutejszych, jedną z głównych przyczyn przewrotu była rywalizacja w kołach wyższych wojskowych i niezadowolenie z powodu mianowania na kierownicze stanowiska dowódców komunistycznych, którzy ponieśli porażkę w Katalonii, m. in. Listera i Modesto.

„Przeciw cudzoziemcom faszystom i komunistom"

Cassado oświadczył, iż walczy z „cudzoziemcami, faszystami i **komunistami**". Zależało mu oczywiście przede wszystkim na zapewnieniu sobie poparcia i współpracy popularnego obrońcy Madrytu gen. Miaja, który w chwili zamachu stanu bawił w Walencji.

Dzisiaj po południu Miaja przybył do Madrytu i obecnie konferuje z radą obrony narodowej i dowództwem armii centralnej.

Przygotowanie kapitulacji

W kołach politycznych Burgos uważają, iż obecnie trudno jest jeszcze ocenić znaczenie dokonanego przewrotu. **Skład jednakże rady obrony narodowej świadczy o usunięciu z rządu komunistów. Możliwe jest nawet, iż głównym zadaniem rady obrony narodowej będzie przygotowanie ostatecznej kapitulacji.**

Wiadomość o upadku Negrina została przyjęta przez ludność Madrytu z wielkim zadowoleniem i ulgą, ponieważ w ostatnich czasach był on niepopularny w szerokich kołach ludności, a zarządzenia jego cechowała bezwzględność, graniczącą z tyranią.

Gen. Miaja premierem?

PARYŻ, 6. 3. Według informacji otrzymanych z Madrytu, **gen. Miaja miał przyjąć ofiarowaną mu przez prezesa junty wojskowej pułk. Cassado godność premiera rządu obrony narodowej. W skład nowego rządu mieli wejść oprócz pułk. Cassado byli ministrowie Besteiro, Varillo, Bala i Marin.**

Miaja zlikwiduje wojnę

oświadczył przewodniczący Kortezów

PARYŻ, 6. 3. Ostatnie wypadki madryckie są bardzo obszernie omawiane przez całą prasę, która stara się wyjaśnić ich przyczyny.

Na szczególną uwagę zasługuje pod tym względem wywiad, udzielony korespondentowi Havasa, przez przewodniczącego kortezów Martineza Barrio, który, jak wiadomo, po ustąpieniu Azany, zgodnie z konstytucją, winien był objąć funkcje prezydenta.

Martinez Barrio z żywym zadowoleniem powitał wiadomość o powrocie gen. Miaja do Madrytu.

Jest to człowiek — powiedział przewodniczący kortezów — który może porozumieć się z gen. Franco, by wraz z nim przywrócić pokój w Hiszpanii. Oświadczałem to wielokrotnie Azanie, kiedy opuszczaliśmy Barcelonę. **Powtarzałem to samo** jeszcze niedawno w Paryżu.

Co się tyczy naszego stanowiska wobec tych, którzy powstali przeciwko rządowi Negrina, powiedział Barrio, muszę oświadczyć, iż jesteśmy całkowicie z nimi zgodni co do pragnienia zakończenia wojny. Mogę teraz publicznie oznajmić, iż 3 marca odbyło się posiedzenie stałej delegacji kortezów, która wysłała notę do dra Negrina, w której wyraziliśmy gotowość współpracy, **pod warunkiem jednak, iż będzie ona wyłącznie zmierzała do zlikwidowania obecnej sytuacji w Hiszpanii kosztem jaknajmniejszych ofiar.** Stanowisko nasze jest więc jasne — zakończył Barrio.

Zagadkowy los czerwonej floty

PARYŻ, 6. 3. Co do losów floty, stacjonowanej w porcie Kartageny, panuje zupełna niepewność. Po pierwszych wiadomościach o próbie przewrotu w porcie Kartageny, nadeszły pogłoski, że flota opuściła port kartageński, udając się do jednego z portów obcych.

ALGIER, 6. 3. **Widziana dziś rano na wodach Algieru republikańska flota hiszpańska składała się z 11 okrętów, w czym 3 większe,** prawdopodobnie krążowniki. Sądzą tu, że okręty te kierowały się do Bizerty.

Wobec niemożliwości utworzenia rządu

Rozwiązanie parlamentu w Belgii

Rokowania rozbiły się o sprawę prof. Martensa

BRUKSELA, 6. 3. **Dziś po południu król Leopold III podpisał dekret o rozwiązaniu Izby Deputowanych.**

Przyczyną rozwiązania parlamentu jest niemożność utrzymania się przy władzy gabinetu Pierlot'a, złożonego wyłącznie z przedstawicieli katolików i socjalistów. **Wszystkie próby dojścia do porozumienia z frakcją liberalną rozbiły się z powodu sprawy nominacji prof. Martensa na członka Akademii Flamandzkiej.**

Narady prowadzone przez całe dzisiejsze przedpołudnie, celem załatwienia sprawy prof. Martensa oraz ustalenia programu finansowego przyszłego gabinetu nie dały wyników.

Zgodnie z obowiązującą w Belgii ordynacją wyborczą, opartą na systemie proporcjonalności, nowe wybory muszą się odbyć w terminie od 28 do 40 dni od chwili rozwiązania parlamentu.

Kradzież 70 karabinów ze szkoły żandarmerii

Próba wywołania rewolty na Karpatorusi

Starcia z „siczowcami" w całym kraju

UNGWAR, 6. 3. Z Husztu donoszą: W nocy z soboty na niedzielę w gmachu szkoły żandarmerii **w Huszcie skradziono 70 karabinów oraz większa ilość granatów ręcznych.**

Szkoła żandarmerii została założona przez niedawno mianowanego komendanta celem wyszkolenia ukraińskich kadr żandarmerii. **Podejrzenie padło na organizację „Sicz".** W tym też kierunku poszły dochodzenia, przy czym **w lokalu, należącym do organizacji „Sicz", znaleziono część skradzionej broni.** W związku ze stwierdzeniem tego faktu w czeskich kołach wojskowych panuje silne podniecenie.

Z różnych stron kraju dochodzą wiadomości o starciach członków „Siczy" z wojskiem. Podczas buntu w Sewliuszu dwóch żandarmów czeskich dotkliwie pobiło kilku „siczowców".

Usunięcie min. Revaja

Następcą Stefan Klocurak

PRAGA, 6. 3. **Zarządzeniem prezydenta republiki, członek „rządu" karpatoruskiego, Julian Revay został złożony z urzędu, przy jednoczesnym powołaniu na jego miejsce Stefana Klocuraka.**

Zarządzenie prezydenta ustala poza tym następujący rozdział kompetencji członków „rządu" karpatoruskiego: premier Wołoszyn prócz swych poprzednich funkcyj obejmuje sprawy oświaty i sprawiedliwości, gen. Prchali powierzone zostają sprawy wewnętrzne, finansów i komunikacji, zaś Klocurakowi — przemysł, handel rolnictwo, roboty publiczne, opieka społeczna i zdrowie publiczne.

Włochy rezygnują z kolonii?

Rokowania włosko-francuskie

PARYŻ, 6. 3. Ambasador francuski w Rzymie François Poncet **przybędzie natychmiast po zakończeniu uroczystości koronacyjnych Papieża Piusa XII do Paryża aby złożyć ministrowi Bonnet'owi sprawozdanie i poinformować go o żądaniach włoskich.**

Jednocześnie będą nawiązane rozmowy z ambasadą włoską w Paryżu. **W paryskich kołach politycznych sądzą, że Włochy zrezygnują z żądań terytorialnych, lecz będą domagały się uzyskania decydującego wpływu w towarzystwie kolei Addis - Abeba — Dżibuti, wolnego portu w Dżibuti, odpowiedniej reprezentacji w radzie towarzystwa eksploatującego Kanał Sueski oraz nowego statutu dla mniejszości narodowej w Tunisie, przyznającego szersze uprawnienia Włochom.**

Prawdziwość tych wiadomości jest jednak w Paryżu kwestionowana.

Złóż ofiarę na F. O. M.

99 proc. mieszkańców Kłajpedy za szkołami bez języka litewskiego

KŁAJPEDA, 6. 3. W rezultacie plebiscytu, przeprowadzonego w 11-tu szkołach powszechnych w Kłajpedzie w sprawie języka wykładowego, rodzice młodzieży szkolnej oświadczyli się w 99% za wprowadzeniem języka niemieckiego jako jedynego języka nauczania w kłajpedzkich szkołach powszechnych. Pozostały 1% rodziców głosował za szkołami utrakwistycznymi

Budowa kanału Bałtyk — Morze Czarne

rozpocznie się niebawem w Polsce i Rumunii

Oświadczenie min. Gafencu na konferencji prasowej

W poniedziałek minister spraw zagranicznych Rumunii, p. Gafencu, przyjął przedstawicieli prasy polskiej oraz korespondentów zagranicznych, akredytowanych w Warszawie, przed którymi w dłuższym przemówieniu scharakteryzował wyniki i przebieg swej wizyty w Warszawie oraz rozmów, jakie odbył z ministrem spraw zagranicznych, min. Beckiem.

Na wstępie min. Gafencu wyraził przede wszystkim podziękowanie za przyjazne i sympatyczne przyjęcie, jakiego doznał w Polsce, poczym przystąpił do omawiania rozmów, które odbył w Warszawie.

— Zbadaliśmy także — mówił min. Gafencu — sprawy ekonomiczne, transportowe i komunikacyjne. Stwierdziliśmy, że stan dotychczasowy bezpośredniej łączności między obydwoma krajami nie jest wystarczający i że należy rozbudować go na przyszłość. Istnieje projekt przedłużenia linii kolejowej, prowadzącej z Warszawy do Bukaresztu aż do Salonik przez wybudowanie mostu nad Dunajem. Projekt ten był badany przez specjalną komisję, która obradowała w Bukareszcie w grudniu 1938 r. i rząd rumuński postanowił dążyć do realizacji tego projektu.

Jest jeszcze projekt, połączenia kanałami Wisły z Prutem, by w ten sposób stworzyć drogę wodną od Morza Bałtyckiego do Morza Czarnego. Projekt ten badany jest przez rzeczoznawców w Polsce i Rumunii. Ustaliliśmy, że należy przystąpić do jak najszybszej realizacji tego projektu, przy czym pierwszą fazą tej realizacji będzie podjęcie robót regulacyjnych przez Polskę w górnym biegu Wisły, przez Rumunię zaś na Prucie.

Zbadaliśmy sprawę żydowską. Problem ten istnieje w równym stopniu w Polsce i w Rumunii. Postanowiliśmy, iż należy szukać wspólnie rozwiązania, które uwzględniłoby interesy narodowe naszych obu państw i odpowiadałoby duchowi sprawiedliwości. Zgodziliśmy się, że problem ten może być rozwiązany tylko w szerokich ramach międzynarodowych. Miałem okazję zapoznania min. Becka z memoriałem, opracowanym przez rząd rumuński w tej sprawie, podczas gdy znam z drugiej strony memoriały, jakimi rozporządza rząd polski. Wiem także, że poważne organizacje żydowskie prowadzą studia nad rozwiązaniem tego problemu w ten sposób, aby ułatwić jego rozwiązanie drogą emigracji.

Min. Beck będzie miał sposobność — powiedział min. Gafencu — w czasie swej podróży do Londynu, którą prawdopodobnie niebawem odbędzie, być wyrazicielem nietylko polskiego, ale także i rumuńskiego stanowiska, **o co** min. Becka prosiłem.

Kończąc, min. Gafencu jeszcze raz w ciepłych słowach wspomniał o serdecznym przyjęciu **w** Polsce i podziękował za **dowody** sympatii i przyjaźni, jakimi go tutaj darzono.

Chamberlain zapowiada

wizytę min. Becka w Anglii

LONDYN, 7.3. Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację posła Hendersona z Labour Party, **premier Chamberlain oświadczył co następuje: Rad jestem, że mogę powiadomić Izbę, iż płk. Beck niezadługo złoży wizytę w Wielkiej Brytanii, najprawdopodobniej pierwszym tygodniu kwietnia.**

Rząd Jego Królewskiej Mości z zadowoleniem wita okazję, jaką nadarzy ta wizyta, dla przedyskutowania z polskim ministrem spraw zagranicznych zagadnień, wspólnie interesujących oba nasze kraje.

Przeciw współpracy z komunistami

Przeciw rządowi Daladiera

PARYŻ, 6. 3. W rezultacie prowadzonych tu od 2 dni poufnych obrad naczelna rada partii socjalistycznej wypowiedziała się ubiegłej nocy:

1) **za zwołaniem konferencji międzynarodowej** w celu załatwienia głównych problemów europejskich, pod warunkiem jednak, że poprzednio z Hiszpanii zostaną usunięte wszystkie wojska niemiecko - włoskie.

2) **przeciw odbywaniu zebrań publicznych wspólnie z komunistami** (nieznaczną większością),

3) przeciw rządowi Daladiera i jego większości w parlamencie.

Z punktu widzenia stosunków wewnętrznych wśród socjalistów francuskich uchwały oznaczają przewagę dotychczasowej grupy rządzącej Żyromski — Blum ze skłonnością jednak do kompromisu z opozycją Facere'a, który z sesji Rady wyszedł raczej wzmocniony.

Zgon premiera Rumunii

patriarchy Cristea

W nocy z poniedziałku na wtorek zmarł premier rumuński, patriarcha Miron Cristea (ur. 18 lipca 1868).

Po śmierci króla Ferdynanda I, jako patriarcha Kościoła prawosławnego powołany został w dniu 20 lipca 1927 r. na członka rady regencyjnej, która sprawowała rządy do powrotu króla Karola II w 1930 roku. Po upadku gabinetu prem. Gogi — w dn. 10 lutego 1938 r., objął stanowisko premiera. W maju 1938 roku w tym charakterze bawił w Warszawie.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-63 (sekretariat) 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rozrachunkowe Nr. 2. Konto P. K. O. Nr. 23.400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 4, 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice Ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne, **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Zakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z **ogr. odp.**

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121